DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**	Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł. / Rękopisów Redakcja nie zwraca	Redaktor naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg / Redakcja i Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18	Konto czekowe P. K. O. Nr. 160.31- / Tel. Redakcji i Administracji 22-18	Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-24 — Gdynia ul. 10 lutego tel. 15-44 — Grudziądz. Staro-Rynkowa 5, tel. 442

Rok II. Bydgoszcz, wtorek 22 września 1931 Nr. 217

Anglja nad przepaścią

Banki i giełdy angielskie zamknięte

Zawieszenie wymiany funta na złoto

Londyn, 21. 9. (T. wł.) Sytuacja gospodarcza Anglji uległa w ciągu ostatnich dni katastrofalnemu pogorszeniu. Świadcza o tem poniższe wiadomości, które dobitnie charakteryzują, że Anglja stoi na brzegu przepaści i, że chwyta sie najradykalniejszych środków ratunku.

BANK ANGLJI PODWYŻSZYŁ STOPĘ DYSKONTOWĄ Z 4 na 6%.

Spadek angielskich papierów państwowych i wahania dewiz angielskich na giełdach zagranicznych wywołały głebokie zaniepokojenie w sferach politycznych. Premjer Macdonald przerwał swój wypoczynek tygodniowy, przybył pospiesznie do Londynu i zwołał natychmiast posiedzenie Rady Gabinetowej.

Wczoraj wieczorem ukazał się urzędowy komunikat, który stwierdza, że GABINET, IDAC ZA RADĄ BANKU ANGLJI, POSTANOWIŁ ZAWIESIĆ OD PÓŁNOCY Z NIEDZIELI NA PONIEDZIAŁEK WYMIANĘ BANKNOTÓW NA ZŁOTO. Na mocy uchwały gabinetu uchylony został odnośny paragraf ustawy o standarcie złota. Dzisiaj złożony będzie do parlamentu projekt ustawy, załatwiający tą sprawę, który ma być załatwiony przez Izbę w przyspieszonem tempie w ciągu jednego dnia.

FAKT ZAWIESZENIA WYMIANY BANKNOTÓW NA ZŁOTO JEST NIEBYWAŁY W DZIEJACH ANGLJI I WYWOŁAŁ OLBRZYMIA SENSACJĘ.

Zarządzenie powyższe oznacza, że giełda londyńska będzie dzisiaj zamknięta.

Berlin, 21. 9. (T. wł.) Biuro Wolffa ogłosiło wczoraj SENSACYJNĄ WIADOMOŚĆ, że w berlińskich kołach giełdowych rozeszły się pogłoski że od poniedziałku MAJĄ BYĆ ZAMKNIĘTE nietylko giełdy angielskie, lecz także wszystkie banki angielskie. Na bezpośrednie zapytania w tej sprawie Londyn nie dał wyraźnego zaprzeczenia tych pogłosek.

Berlin, 21. 9. (T. wł.) „Frankfurter Ztg.“ donosi, że GIEŁDY W BERLINIE I FRANKFURCIE MAJĄ BYĆ DZISIAJ ZAMKNIĘTE. Odnośna uchwała ma zapaść dziś wczesnym rankiem na posiedzeniu komitetu giełdowego.

Aresztowanie trzech szpiegów niemieckich

Nowy system organizowania wywiadu niemieck. na terenie Polski i usuwanie Polaków z pogranicza polsko-niemieck.

Po dłuższej obserwacji, na skutek zarządzenia władz sądowych, zostali w dniu 19 bm. aresztowani pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Niemiec KUSS Paweł, MERETTIG Antoni i MERETTIGOWA Anna; obywatele polscy, zamieszkali w Wysoce, pow. wyrzyskiego.

Wymienieni od dłuższego czasu zbierali informacje dotyczące organizacyj polskich i przysposobienia wojskowego, zarządzeń władz I instancji, ruchu granicznego i na specjalne polecenie władz niemieckich zajmowali sie denuncjacją Polaków zamieszkałych w pasie granicznym.

Szczegóły ze względu na toczące się śledztwo, trzymane są w tajemnicy.

—o—

I Grandi jedzie do Berlina

Rzym, 21. 9. (PAT.). Według dzienników, minister Grandi w październiku rewizytować będzie w imieniu rządu włoskiego w Berlinie kanclerza Rzeszy oraz ministra Curtiusa. Ścisła data rewizyty nie została jeszcze ustalona.

Odsłonięcie pomnika G. Narutowicza

Częstochowa, 21. 9. (PAT). Uroczystości legjonowe w Częstochowie rozpoczęły się nabożeństwem, które odprawił książę zakonu Paulinów przeor Jasnej Góry O. Piotr Markiewicz. Nabożeństwa wysłuchali m. in. prezes Sławek, pp. ministrowie Jędrzejewicz, Hubicki, Kozłowski, wojewoda Paciorkowski około 20 posłów BBWR, główny zarząd Związku Legionistów, liczne delegacje Legjonistów i Peowiaków z całego Zagłębia Dąbrowskiego, Łodzi, Warszawy i szeregu innych miast. Aktu poświęcenia sztandarów częstochowskich organizacyj Związku Legjonistów i P. O. W. dokonał przeor O. Markiewicz.

Po defiladzie w sali teatru odbyła się akademja.

Przy dźwiękach „Pierwszej Brygady“ publiczność i goście opuścili akademię, udając się do parku im. Narutowicza na odsłonięcie pomnika ś.p. Gabrjela Narutowicza.

Korfanty w Grudziądzu

Wczoraj bawił w Grudziadzu senator Wojciech Korfanty. W południe o godz. 1 odbył się zjazd delegatów Ch. D. na województwo pomorskie, na którym referat główny wygłosił senator Korfanty. O godz. 4 po poł. odbyła się akademja poselska, w której wzięło udział około 500 osób.

Min. Zaleski o sesji Ligi Narodów i sprawach polskich

(e) Genewa, 21. 9. (Tel. wł.) Min. Zaleski udzielił wywiadu nacz. redaktorowi agencji „Iskra“. Charakteryzując ogólne wrażenie z przebiegu prac obecnego Zgromadzenia Ligi Narodów min. Zaleski stwierdził, że obecne Zgromadzenie jest mniej interesujące od innych zgromadzeń, i to z 2 przyczyn, wewnętrznej i zewnętrznej. Prace Ligi Narodów nie dotykają zupełnie palących i najważniejszych zagadnień chwili bieżącej. JEŚLI KTOKOLWIEK CHCE PORUSZYĆ ZAGADNIENIE TRUDNIEJSZE, NARAŻA SIĘ NA MOŻLIWOŚĆ ROZBICIA LIGI NARODÓW. Unika się wobec tego spraw trudniejszych, a jeśli się je porusza, to istnieje tendencja do formalnego ich załatwienia, bez wchodzenia w meritum sprawy. Liga Narodów, a specjalnie komisja dla spraw ekonomicznych, gdzie skoncentrowane były najważniejsze obecne zagadnienia, nie znalazły recepty na zażegnanie kryzysu światowego, co oczywiście jest rzeczą bardzo trudną. Zajmowano się koniecznością udzielenia kredytów, lecz nie znaleziono źródeł na ich pokrycie. POLSKA NA TLE OGÓLNEJ TEJ SYTUACJI W PORÓWNANIU Z INNEMI PAŃSTWAMI WYKAZAŁA ZNACZNIE WIĘKSZĄ ODPORNOŚĆ I DOWIODŁA, ŻE O WŁASNYCH SIŁACH MOŻE STAĆ W MOMENTACH KRYZYSU I OGÓLNEJ ZAWIERUCHY.

— Jestem niezmiernie zadowolony ze stanowiska, jakie Polska zajęła w bloku państw rolniczych, — mówił dalej p. minister.

Przechodząc do spraw polskich i mniejszości narodowych min. Zaleski oświadczył:

Liga Nar. zadecydowała ostatnio o losie skarg rządu niemieckiego i skarg mniejszości niemieckiej w Polsce z powodu zajść na G. Śląsku przez przyjęcie zwięzłego raportu sprawozdawcy, które to przyjęcie mówi samo za siebie. Gdy przeczekamy jeszcze pół roku, przekonamy się, jak małe znaczenie ma ta sprawa. Mniejszości narodowe, o ile lojalnie ustosunkują się wobec Polski, mogą tylko zyskać na tem, i zamiast szukać poparcia u czynników obcych, mogą zwracać się z zaufaniem do rządu polskiego.

Tą samą zasadę możnaby zastosować i DO SPRAW GDAŃSKO-POLSKICH. Gdańsk często skarży się na Polskę, że przez wybudowanie portu w Gdyni uderza ona w jego żywotne interesy gospodarcze. NIE PODOBNO JEDNĄ RĘKĄ ZABIEGAĆ O POLSKĘ JAKO KLIJENTA HANDLOWEGO I KAZAĆ JEJ PROWADZIĆ HANDEL ZAGRANICZNY PRZEZ GDAŃSK, A DRUGĄ WNOSIĆ SKARGI DO LIGI NARODÓW. Tego rodzaju taktyka udać się nie może. Może ona dać wprawdzie pewne plusy propagandzie, obliczonej na nieorjentującą się publiczność, ale politykom, zasiadającym wokół stołu Rady Ligi Narodów, muszą te sprawy wydać się takiemi, jakiemi są w rzeczywistości. Trudno zaiste zrozumieć, co W. Miasto może zyskać na tego rodzaju polityce. Współpraca Gdańska z Polską mogłaby przynieść jego obywatelom znaczne korzyści. Mam nadzieję, że sfery miarodajne Gdańska zrozumieją, że zbliżenie z Polską leży na linji jego rozwoju. Mimo chwilowych trudności Rzeczpospolita Polska żyje naogół z Gdańskiem w stosunkach wzorowego zaufania.

Przechodząc

do petycyj ukraińskich

stwierdzić trzeba, że po długich deliberacjach komitet trzech uznał, że nię może tej sprawy sam załatwić. Z uwagi na rozwój stosunków między Polską a mniejszością ukraińską byłoby naogół lepiej, gdyby komitet trzech znalazł był wyjście. Kiedy się to jednak nie stało, to my, Polacy, nie mamy żadnego powodu do uskarżania się na przeniesienie tej sprawy na szersze forum. Debaty styczniowe będą miały tę zaletę, że będą jawne i że przed Radą Ligi Narodów będziemy mogli przedstawić sprawę z całą otwartością i w świetle dokumentów. Jestem głęboko przeświadczony, że na tego rodzaju zmianie Polska jedynie może wygrać.

Ostatnie wiadomości z terenu wojny w Mandżurji

(o) Warszawa, 21. 9. (Tel. wł.). Według doniesień sowieckich z Tokio w japońskich kołach rządowych oświadczają, że RZĄD JAPOŃSKI JEST GOTÓW POWSTRZYMAĆ NATYCHMIAST AKCJĘ WOJENNĄ POD MUKDENEM, JEŚLI RZĄD CHIŃSKI OŚWIADCZY GOTOWOŚĆ ZARZĄDZENIA OCHRONY JAPOŃSKICH INTERESÓW W MANDŻURJI, – przedewszystkiem zabezpieczy życie i mienie obywateli japońskich w Chinach.

Marszałek Czanghajszek miał zaproponować wielkorządcy Mandżurji, aby ustąpił ze swego stanowiska i oddał się do dyspozycji rządu nankińskiego.

W prowincji Szantung ogłoszono stan oblężenia. Wojska chińskie skoncentrowane zostały wzdłuż mandżurskiej linji kolejowej.

Na Korei zarządzono mobilizację nowych oddziałów wojskowych na wypadek gdyby akcja wojenna rozszerzyła się na północną Mandżurję.

Kilka japońskich okrętów wojennych odpłynęło do portów chińskich.

Podczas walk pod Czaag-Chun na płn.-wsch. od Mukdenu wojska japońskie straciły 35 zabitych i 90 rannych.

ZAJĘCIE MUKDENU PRZEZ JAPOŃCZYKÓW PRZYCZYNIŁO SIĘ DO ZAWIESZENIA WOJNY DOMOWEJ W CHINACH. buntowani generałowie w Chinach półn. zwrócili si[illegible]ficznie do rządu nankińskiego z propozycją zawieszenia broni i rozpoczęcia wspólnej akcji wojennej prze[illegible]nji.

Żółty piorun uderzył w świat

Nieoczekiwany wybuch wojny japońsko-chińskiej

W chwili, kiedy Japonja bierze udział w Genewie w przygotowaniu **konferencji rozbrojeniowej, nazajutrz po jej proteście, ażeby nie ograniczono tylko na Europę projektu „Stanów Zjednoczonych Europy"**, mającego **położyć** raz na zawsze tamę wojnie, mocarstwo to chwyta nagle za broń w tej samej Mandżurji, gdzie przed 37 **laty** rozpoczęła się pierwsza z 5 wojen, które Japonja w tym okresie czasu prowadziła.

Japonja zwykle rozpoczyna wojnę **nagle bez długich wstępów, uprzedzań i przygotowań.**

Dn. 27 lipca 1894 r. Japonja rozpoczęła niespodziewanie pierwszą wojnę z Chinami napadem na chińską flotę transportową pod Fon-Tao.

Dn. 28 lutego 1904 r. **zainaugurowała wojnę z Rosją** storpedowaniem okrętów rosyjskich przed Portem Artura.

Również **nagle** przystąpiła do Wielkiej Wojny **stając** po stronie mocarstw sprzymierzonych.

Obecnie OFENSYWĘ ROZPOCZĘŁA ZNOWU JAPONJA. Tło japońsko-chińskiego konfliktu jest następujące:

W lipcu r. b. **zamordowany został, rzekomo przez żołnierzy mandżurskich,** kapitan japońskiego sztabu generalnego, **Nakamura.** Rząd japoński domagał się przeprowadzenia **śledztwa, ukarania winnych i odszkodowania dla rodziny zamordowanego.** Rząd mandżurski marszałka Czang-Hsue-Lianga (syna Czang-Tso-Lina) **wszczął dochodzenia, które nie dały żadnego rezultatu.**

To lekceważenie, czy niedołęstwo rządu chińskiego WZBURZYŁO OPINJĘ JAPOŃSKĄ, a gwałtowna agitacja japońskich kół wojskowych **rozpaliła do białości** umysły przeciwko Chinom, oskarżając je o SYSTEMATYCZNE GWAŁCENIE PRAW ZDOBYTYCH PRZEZ JAPONJĘ W MANDŻURJI.

Mandżurja jest to prowincja dwa i pół raza większa obszarem, niż Polska, a **pomimo** straszliwego przeludnienia właściwych Chin, mająca dziś jeszcze tylko 27 miljonów ludności.

Posiada ona jednak **dwa ogromne bogactwa, których brak Japonji: węgiel kamienny i żelazo.**

Jeżeli dodamy do tego, że inwestycje japońskie w Mandżurji wyniosły już dotychczas około 7-miu miljardów zł. polskich i że Mandżurja leży tuż u wybrzeży Japonji, to zrozumiemy, jakie olbrzymie interesy Japonji w grę tam wchodzą.

Początkowo istniała nadzieja, że dzięki **pojednawczemu stanowisku premjera japońskiego Wakasuki** i ministra spraw zagranicznych **barona Shidchary** incydent **zostanie załatwiony pokojowo.** Jeszcze ostatnia nota min. Shidchary złożona w Muhdenie 10 bm. **brzmiała pokojowo** i zdawało się, że Japonja nie wyzyska sprawy jako pretekstu do akcji zbrojnej.

Jednak nastąpił świeżo nowy fakt pogwałcenia przez Chińczyków **status quo** mianowicie — jak donosi Agencja Reutera — doszły wiadomości z okolic Mukdenu, iż **około 200 żołnierzy chińskich napadło nagle przedwczoraj wieczorem na żołnierzy japońskich,** znajdujących się **w Peitaying,** północnem przedmieściu Mukdenu, i **usiłowali zniszczyć most kolejowy.**

Szczególnie DONIOSŁEM JEST ZAJĘCIE NAJWAŻNIEJSZEGO WĘZŁA KOLEJOWEGO I STRATEGICZNEGO KANPANGTSE NA DRODZE Z MUKDENU DO PEKINU. W TEN SPOSÓB MUKDEN ZOSTAŁ OTOCZONY I ODCIĘTY OD WNĘTRZA KRAJU.

Napastnicy zostali jednak przez japończyków odparci. Ponieważ chińczykom przyszły nowe oddziały na pomoc, wywiązała się zażarta walka, w wyniku której japończycy zajęli okręg Paitaying i odepchnęli chińczyków na północ.

Wiadomość o tym zbrojnym konflikcie podana przez prasę japońską PIORUNUJĄCE SPRAWIŁA WRAŻENIE W JAPONJI. Dalsze wypadki potoczyły się z szybkością lawiny.

Rozpoczęcie kroków wojennych

Podajemy poniżej za agencją Reutera szczegółowy przebieg dalszych zbrojnych działań.

Tokio: Wojska japońskie zajęły **mur ochronny Mukdenu, atakują arsenał,** zamierzają zająć wszystkie ważniejsze punkty miasta jeszcze w dniu dzisiejszym. Wydaje się, iż nie było w Mukdenie żadnej poważnej walki lub poważnych strat. Odbyło się **zebranie gabinetu** i jak się dowiaduje korespondent Reutera, wydane zostały konsulowi generalnemu w Mukdenie **instrukcje by zlokalizował całe zajście** i nie dopuścił do jego rozszerzenia się.

Mukden zdobyty przez Japończyków

Tokio. Japończycy napadli na Mukden i wdarli się do miasta po zajęciu chińskiego obozu, znajdującego się w północnej części miasta. Według wiadomości pochodzących z japońskich kół wojskowych, w kilku miejscach miasta doszło do starcia pomiędzy poszczególnemi oddziałami japońskiemi i mandżurskiemi. Wobec powagi sytuacji postanowiono przenieść sztab główny armji japońskiej Kwantungu z Dairen do Mukdenu. Doszło do nowej potyczki w Kwan-Czank-Tse w północnej części prowincji Czang-Czun. Artylerja japońska ostrzeliwała miasto, które zostało zdobyte.

Pierwsze trupy

Pekin. Podczas niespodziewanego ataku wojsk japońskich na Mukden zginęło 70 do 80 żołnierzy chińskich. Japończycy zaczęli ostrzeliwać miasto o godz. 22-ej. Pociski artylerji padały na miasto co 10 minut, mimo, iż chińczycy nie odpowiadali na ogień.

MANIFEST JAPOŃSKI DO LUDNOŚCI.

Tokio. Z Mukdenu donoszą, że po zajęciu miasta wojskowe władze japońskie ogłosiły obwieszczenie, za**pewniające mieszkańców, iż żołnierze japońscy będą odpowiedzialni za bezpieczeństwo i utrzymanie porządku,** rozsiewanie jednak **niepokojących pogłosek** oraz usiłowanie zakłócenia spokoju karane będzie z całą surowością.

Bitwy pod Czang-Czun i Nauling

Straty japońskie, poniesione w starciach w pobliżu **Czang-Czun** wynoszą 19 zabitych i 22 rannych; chińczycy stracili 16 zabitych i 13 rannych. Według opowiadań japończyków, w czasie walki, jaka poprzedziła **zajęcie Nanlingu, bataljon chiński został prawie całkowicie zniszczony,** podczas gdy japończycy stracili tylko jednego zabitego i 4 rannych.

Japonja notyfikuje państwom rozpoczęcie wojny

RZĄD JAPOŃSKI POLECIŁ SWYM POSŁOM W MOSKWIE, LONDYNIE, PARYŻU I WASZYNGTONIE, BY DZISIAJ ZŁOŻYLI OŚWIADCZENIE O AKCJI MILITARNEJ WOJSK JAPOŃSKICH W MUKDENIE.

Co mówi wersja Chińska

Według wersji chińskiej bezpośrednią przyczyną konfliktu było **zniszczenie odcinka kolei południowo-mandżurskiej przez japończyków,** którzy **w celu wywołania kontrowersji oskarżyli o to chińczyków.**

Korespondent jednego z pism chińskich donosi, że wojska japońskie, stacjonowane w **Liao-Yang,** śpiesząc do Mukdenu, **grabiły i paliły wszystko na swei drodze.** Władze chińskie wysyłają **pociąg specjalny z korespondentami pism chińskich i cudzoziemskich,** aby mogli oni sobie zdać dokładnie sprawę z przebiegu wypadków.

Komunikacja telegraficzna **pomiędzy Pekinem i Mukdenem została** przerwana.

Protest chiński

Chińskie ministerstwo spraw zagranicznych złożyło na ręce posła japońskiego **energiczny protest,** domagający się **natychmiastowego zaprzestania przez wojska japońskie działań wojennych** oraz niezwłocznego wycofania ich na dotychczasowe pozycje. Ministerstwo Spraw Zagranicznych poleciło pozatem chińskiemu charge d'affaire w Tokio zgłosić analogiczny protest u **rządu japońskiego.**

Zajęcie TsingTao

Wojska japońskie wylądowały wczoraj rano w **Tsing-Tao.** Władze chińskie wydały zarządzenia celem utrzymania porządku. M. innemi zamknięto wszystkie miejsca rozrywkowe. **Tsing-Tao było niegdyś w posiadaniu Niemiec, lecz na początku wojny zostało zajęte przez wojska japońskie i brytyjskie.** Przed kilku laty Japonja oddała to miasto Chinom.

Kanonierka chińska „Czing-Hai", stojąca na kotwicy u ujścia Yalu otrzymała rozkaz **rozbrojenia się. Załoga złożyła japończykom całą broń i amunicję,** m. in. 12 karabinów maszynowych.

Japoński minister wojny oświadczył dziś, iż w sytuacji **nastąpiło znaczne uspokojenie,** wobec czego niema potrzeby wysyłania posiłków z Korei. Do Mukdenu wysłano jednak na rekonesans **samoloty wojskowe,** które czuwać będą nad utrzymaniem łączności pomiędzy armjami w Kwantungu i Korei.

Żółte niebezpieczeństwo

Wybuch wojny japońsko-chińskiej **zelektryzował opinję całego świata.** Wobec **zazębień wszystkich spraw międzynarodowych o siebie,** każdy incydent zachodzący w jednem z mocarstw na Wschodzie, odbija się w mniejszym lub większym **stopniu na wszystkich. Jest on kamieniem rzuconym w wodę wszelkich możliwości, wywołującym coraz szersze a nieprzewidziane kręgi** konfliktów w związku z zachwianiem **ogólnej równowagi.**

Trudno w tej chwili wyrokować o groźnych, katastrofalnych następstwach, które wywołać może KATAKLIZM WOJNY OBU ŻÓŁTYCH MOCARSTW. **Być może, że uda się zlokalizować ten pożar i zlikwidować zbrojne starcia.** Słusznie jednak lękać się należy, że PODSYCAĆ JE BĘDĄ CZERWONI ADEPCI GWIAZDY BOLSZEWICKIEJ, DĄŻĄCY DO WYWOŁANIA ZA WSZELKĄ CENĘ WIELKIEJ REWOLUCJI ŚWIATOWEJ.

Ukryta gra dyplomacji obcych mocarstw...

Chiny już od lat 30, od czasu słynnej **interwencji** mocarstw naskutek powstania **bokserów,** były terenem skomplikowanej gry dyplomatycznej wielkich mocarstw, mających tu na terenie Państwa Smoka swe słynne „koncesje" i eksploatujących gospodarczo teren Chin.

Przed wojną japońsko-rosyjską **Chiny były w sojuszu z Rosją.** Upadek monarchji chińskiej i ogłoszenie republiki w r. 1912, stało się dla Chin **początkiem rozkładu.** Od szeregu lat **olbrzymi** ten kraj żyje w warunkach **nieuporządkowanych,** a ostatnie, długo trwające **wojny domowe** wprowadziły duży chaos w życie wewnętrzne Chin i osłabiły kraj ten pod względem materjalnym i politycznym.

Dziś, gdy Chiny upadają pod ciosami **wewnętrznego** rozdarcia, ruiny **ekonomicznej,** katastrof żywiołowych **powodzi,** głodu i kompletnego upadku, **potęga militarna,** jaką jest na **Wschodzie Japonja, uważa chwilę obecną za moment dojrzały** do rozegrania partji wojennej w kierunku **opanowania tej części Mandżurji,** która zawsze była łakomym kęskiem dla Japonji w jej walce jeszcze z carską Rosją.

Oczywiście, że gra militarna Japonji spotka się z miejsca ze sprzeciwem energicznym koncernu tych państw, których interesy krzyżują się na Wschodzie, na terenie Chin, Mongolji, Tybetu, czy Indji.

Być może, że Japonja korzysta w tej chwili z pewnego osłabienia mocarstwowego W. Brytanji, oraz z kryzysu gospodarczego Stanów Zjednoczonych, licząc że w tej atmosferze łatwiej **uda się jej postawić świat dyplomatyczny wobec faktów dokonanych.**

Najciekawszym jest jednak ten problem, jak ustosunkuje się do wydarzeń wojennych w Chinach — **europejsko-międzynarodowy Trybunał** Pokojowy LIGA NARODÓW — której obrady schodzą się z wybuchem ostrego konfliktu wojennego na Wschodzie.

Zagadnienie jest poważne przez to, że raz jeszcze ma się okazać, czy organizacja „Ligi Narodów" jest **wystarczającym puklerzem dla obrony pokoju międzynarodowego,** czy też jest to tylko... „stowarzyszenie międzynarodowe dyplomatów" różnych narodów o charakterze wielkiego klubu dyskusyjnego, ale **BEZ SIŁY** EGZEKUTYWY W CHWILACH POWAŻNEGO NIEBEZPIECZEŃSTWA.

Jutro okaże, czy autorytet Ligi wpłynie na postawienie tamy zakusom ...żółtego niebezpieczeństwa.

Zerwanie rokowań sowiecko-francuskich

Bolszewicy winni są Francji 160 miljardów franków

W Paryżu rozeszły się pogłoski w kołach zbliżonych do prezydjum Rady Ministrów, że traktaty z Sowietami zarówno traktat handlowy, jak i pakt o nieagresji uważać można niemal za pogrzebane. Zasługę odsłonięcia dwulicowej polityki Sowietów przypisują Polsce, która przez swą ofertę o pakt nieagresji zmusiła Rosję do ujawnienia kart. Po części też stało się to na skutek presji Berlina. — Niemcy powołują się bowiem na tajne klauzule traktatu berlińskiego, które wymierzone są przeciwko terytorjalnemu stanowi posiadania Polski.

Bezpośrednim skutkiem upadku projektu traktatu francusko-sowieckiego ma być SILNA TENDENCJA FRANCJI DO WZMOCNIENIA WĘZŁÓW PRZYMIERZA Z POLSKĄ.

W związku z temi wiadomościami szczególnego znaczenia nabierają znamienne uwagi zamieszczone w paryskim „Temps", w wolnej trybunie, pod rubryką „Opinions de province".

— Wszyscy uznawaliśmy za słuszne — pisze autor — że nazajutrz po krwiożerczej rewolucji rosyjskiej państwo nasze zajęło wobec tego rządu morderstw i gwałtów, stanowisko pełne najwyższej rezerwy, oprócz wstrętu i grozy, które w nas wzbudzały jego zbrodnie przeciwko ludzkości, mieliśmy jeszcze racje bardzo formalne, by nie uznać rządu sowieckiego.

Rosja zdradziła nas nędznie w czasie wojny i wskutek zawarcia osobnego pokoju z Niemcami przyczyniła się do przedłużenia wojny i tysięcy zabitych więcej.

Rosja zrzuciła z siebie odpowiedzialność za pożyczkę zagraniczną, na którą składa się setka miljardów franków dzisiejszych, które Francja jej pożyczyła z oszczędności swych chłopów i drobnych mieszczan, nie licząc procentów 5 miljardów franków rocznie, niepłaconych od lat! Rosja zrobiła gorzej jeszcze: poprostu skonfiskowała szereg przedsiębiorstw i fabryk, które francuscy handlowcy i przedsiębiorcy stworzyli na jej terytorjum, a których wartość sięga 60 miljardów franków!

To też pierwszem zdziwieniem Francuzów było uznanie Sowietów przez Francję najpierw prawnie, potem przez wskrzeszenie stosunków dyplomatycznych i handlowych z Rosją zanim złożyła nam ona obietnicę reparacyj.

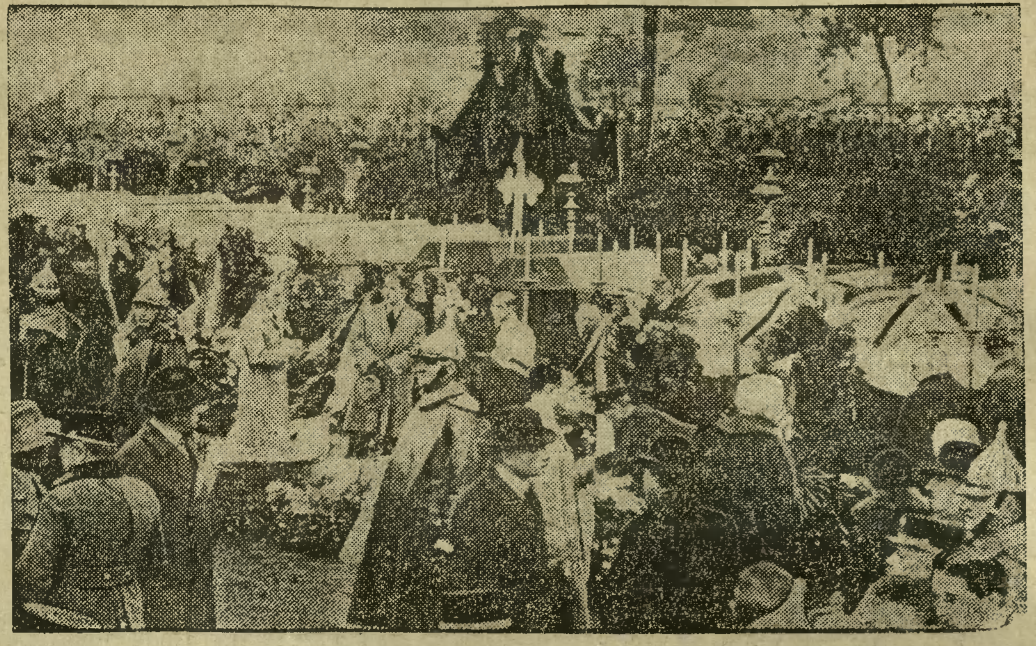
Wiemy co nastąpiło potem: Ambasada rosyjska w Paryżu stała się centralą akcji przygotowawczej do rewolucji komunistycznej we Francji, usiłowanie wywołania strajków i ruchów w naszem państwie. Propaganda wojny domowej wszędzie: w naszych fabrykach, koszarach, marynarce; napady, morderstwa.

Prawda, że proponuje nam on teraz pakt nieagresji. Lecz abyśmy mogli uwierzyć w szczerość tej propozycji, trzeba przynajmniej, aby położył on kres wrogim poczynaniom, których przedmiotem i ofiarami jesteśmy we Francji i we wszystkich naszych posiadłościach Afryki i Azji.

Każdy wie, że w wielkiej wojnie prowadzonej przez Sowiety w całym świecie przeciw porządkowi politycznemu i społecznemu, Francja bynajmniej nie jest na wyjątkowych prawach.

W zakończeniu autor raz jeszcze zwraca uwagę na wielkie niebezpieczeństwo paktowania z wrogiem dzierżącym sztylet w ręce.

Pogrzeb ofiar zamachu kolej. pod Bia Torbagy



W Budapeszcie odbył się w ub. tygodniu uroczysty pogrzeb 24 ofiar straszliwego zamachu kolejowego pod Bia Torbagy. Podczas pogrzebu, w którym wzięli udział przedstawiciele rządu i korpusu dyplomatycznego, wszystkie koleje węgierskie na znak żałoby stanęły na przeciąg 1 minuty.

Odznaczenie „Krzyżem Niepodległości"

Między innemi z pośród znanych osobistości na naszym terenie „Krzyżem Niepodległości" odznaczeni zostali pp. Mieczysław Paluch, mgr. Teofil Schab, mjr. Skaza z Torunia, oraz Dr. St. Graczykowski z Inowrocławia.

Antypaństwowa robota

Nasze informacje z Królewca na temat stanowiska pisma wschodnio-pruskiego „Oletsburger Zeitung" wobec separatystycznych wystąpień pomorskiej prasy Stronnictwa Narodowego („Słowo Pomorskie") zostały powtórzone przez szereg pism prasy codziennej o państwowem nastawieniu.

Informacje te podawała również w swym biuletynie codziennym Ajencja „Iskra".

Na łamach „Dziennika Poznańskiego", informacje nasze powtórzono w całości w artykule p. t. „Antypaństwowa robota".

Humanitarność polskich władz sądowych

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Władze Sądowe zwolniły szpiega Merettig'ową Annę z więzienia z uwagi na to, że jest matką nieletnich dzieci.

„Prager Presse" o znaczeniu portu w Gdyni

„Prager Presse" organ czeskosłowackiego ministerstwa spraw zagranicznych, omawia w jednym z ostatnich swych numerów monografję o porcie gdyńskim, wydaną przez Instytut Bałtycki w Toruniu. „Prager Presse" stwierdza w końcu, że cyfry zawarte w monografji świadczą dobitnie, iż znajdujący się jeszcze w budowie port zajmuje tak ważne stanowisko w życiu gospodarczem Polski, o jakiem nawet nie marzono przed przystąpieniem do realizacji planu budowy portu w Gdyni.

Hitlerowska ideologja prawdy

Sala sądowa czy kino?

Na stole prezydjum leży nagromadzony stos różnego rodzaju przyrządów do walk ulicznych, jak kastety, noże sprężynowe, pałki gumowe, szpicruty i t. d.

Na ławie oskarżonych z pośród 44 oskarżonych hitlerowców znajduje się tylko 34, pozostałych oddać musiano sądom dla nieletnich. Wszyscy oskarżeni mają od 19 do 30 lat. Są to przeważnie robotnicy i studenci, członkowie hitlerowskich oddziałów szturmowych oraz kilku Stahlhelmowców.

Wszystkie miejsca dla publiczności są szczelnie wypełnione. Tłoczno jest również przy stole dla dziennikarzy, wśród których widać licznych korespondentów prasy zagranicznej m. in. amerykańskich i polskich. Obrońcę wystawiło stronnictwo narodowo-socjalistyczne.

Pierwszy z oskarżonych zeznał, że znalazł się przypadkiem na miejscu zaburzeń, a nóż sprężynowy, który przy nim znaleziono służył mu do chleba, drugi oskarżony utrzymuje, że przybył tam w gronie 6 towarzyszy, aby przyjrzeć się temu, jak Żydzi święcą Nowy Rok i pokazać, że są jeszcze inni ludzie oprócz Żydów. Trzeci oskarżony przyszedł również zobaczyć, jak Żydzi święcą sylwestra galicyjskiego(!). Dwóch stahlhelmowców utrzymuje, że są tylko spokojnymi przechodniami i że przypadkowo znaleźli się na miejscu zaburzeń. Inny oskarżony utrzymuje, że potknął się podczas zajścia i tylko dla utrzymania równowagi niechcący uderzył kogoś ręką w twarz. Członek partji hitlerowskiej Wartz twierdzi, że przyszedł tylko po to, aby stwierdzić, czy istotnie jego dawna przyjaciółka została prostytutką i uprawia swój proceder na Kurfürstendamm. Studenci i członkowie bojówek hitlerowskich zaprzeczają swym pierwszym zeznaniom, że przybyli z polecenia przywódców oddziałów szturmowych dla urządzenia demonstracyj. Inni członkowie osławionego oddziału szturmowego nr. 33 przypisują winę zajść m. in. prasie, która jest całkowicie żydowską.

Cały przebieg procesu ma dotychczas charakter wysoce niepoważny. Co chwilę cała sala wybucha głośnym śmiechem.

Wśród świadków i poszkodowanych znajduje się znikomy procent Żydów. Policjanci stanowią 60 proc. świadków. Wśród poszkodowanych są oprócz obywateli niemieckich Rumuni, Ormianie i t. p.

Przez cały czas zeznań świadków i poszkodowanych członkowie bojówek hitlerowskich, siedzący na ławie oskarżonych, bawili się wesoło, docinając sobie wzajemnie i okazując zupełną beztroskę.

Bata buduje w Polsce wielką fabrykę obuwia

Praskie dzienniki donoszą, że znany czechosłowacki fabrykant obuwia Bat'a, posiadający olbrzymie fabryki we Zlinie na Morawach i który obecnie buduje takie same fabryki w Niemczech, zamierza wybudować wielkie fabryki w Polsce. Prasa czeska donosi, że w obecnej chwili przedstawiciele przedsiębiorstw Bati pertraktują z ks. ęciem Sapiehą w sprawie kupna 1800 ha ziemi pod budowę wspomnianej fabryki. Chodzi o rozległe obszary na linji Kraków — Katowice, gdzie miałaby stanąć wielka fabryka, która przy znanej przedsiębiorczości głośnego Forda czechosłowackiego może zatrudnić kilka tysięcy robotników.

Samolotem w stratosferę

Po sensacyjnym locie prof. Piccarda w stratosferę planują obecnie taki lot Niemcy, tym razem samolotem specjalnej konstrukcji, który zbudowały już zakłady Junkersa w Dessau. Pierwszy ten samolot do lotu w stratosferę przedstawia latające laboratorjum. Sam lot zaś w stratosferę na tym samolocie ma przygotować teren pod przyszłą komunikację powietrzną w stratosferze.

O konstrukcji samolotu donoszą następujące szczegóły: Samolot w locie będzie przedstawiał się jak olbrzymi trójkąt o szerokości 28 m., końce skrzydeł są bardzo szpiczaste, a kadłub bardzo długi. Nowością konstrukcyjną jest kompresor za silnikiem, który na wielkich wysokościach będzie doprowadzał tlen do silnika, tak iż będzie on mógł pracować w warunkach panujących na normalnych wysokościach. Kompresor ten jest owocem wieloletnich badań i wysiłków. Sama kabina, mogąca pomieścić dwie osoby, posiada podwójną ścianę. Wszystkie połączenia sterniczne, prowadzące na zewnątrz, spoczywają w hermetycznie zamkniętych łożyskach w oliwie. Specjalny kompresor będzie utrzymywał ciśnienie w kabinie na normalnej wysokości.

Pierwszy lot w stratosferę na nowym samolocie ma się odbyć we wrześniu. (x).

Morze wyrzuca na brzeg zwłoki „króla jedwabiu"

Tajemnica „Kraju Belgji"

Z Halifaxu w Nowej Szkocji nadeszła wiadomość, że znaleziono zwłoki miljonera japońskiego Tutszmura, który przed trzema tygodniami znikł w tajemniczy sposób. W wyrzuconych przez morze na brzeg szczątkach ludzkich policja rozpoznała zwłoki „króla jedwabiu" magnata japońskiego Tutszimury. Tajemnica jego śmierci nie została jednak wyświetlona. Wiadomo, że miljoner znikł z pokładu statku turystycznego „Kraj Belgji", podczas jego zbliżania się do portu Nowojorskiego. Krążą pogłoski, że śmierć Tutszimury nie była przypadkowa. Tajemnica „króla jedwabiu" wzbudza wielkie zainteresowanie wskutek związania z jego nazwiskiem imienia rozwiedzionej żony Charlie Chaplina, artystki Mildred Harris. Miljoner podróżował „Krajem Belgji" dla przyjemności, to też na okręcie było bardzo wesoło. Japończyk urządzał bankiety bardzo kosztowne, a w towarzystwie jego znajdowała się stale Mildred Harris. Po jednym z bankietów, który przeciągnął się późno w noc usłyszano nagle krzyki i wołanie o pomoc. Pasażerowie, którzy wybiegli z kajut, ujrzeli b. żonę Chaplina przed salonem w którym odbywała się uczta, japończyka jednak nie było. Niektórzy utrzymywali, że Mildred Harris pozostała po bankiecie w salonie Tutszimury, artystka przeczy temu jednak najkategoryczniej. Po przybyciu okrętu do Nowego Yorku artystka została przesłuchana i śledztwo na tem stanęło nie rozświetliwszy dotąd tajemniczej śmierci miljonera.

WYCIECZKI
P. B. T. „POLTURYST"
Na wystawę Kolonjalną w Paryżu
26 września, 3 i 17 października
Wycieczki 11-dniowe — cena
II. kl. zł. 650.— III. kl. zł. 520.—
Na Wystawę Kolonjalną z wypoczynkiem na Rivierze od 17. X. do 15. XI. — Cena zł. 980.— Do Paryża, Algieru i na Rivierze w listopadzie i w grudniu.
Informacje i zapisy w Polskim Biurze Turystycznem. 1061
„POLTURYST"
Warszawa, Złota 4, tel. 250-22.
Agentury w Paryżu i na Rivierze.

Kraje rolnicze przeszły już punkt kulminacyjny kryzysu

Doniosłe wystąpienie sen. Targowskiego w Genewie

Na sobotniem posiedzeniu drugiej komisji **SENATOR TARGOWSKI WYGŁOSIŁ DŁUŻSZE PRZEMÓWIENIE** w sprawach, dotyczących krajów rolniczych. Stanowisko tych krajów, które były reprezentowane na konferencji warszawskiej, zostało całkowicie uzgodnione w Genewie, **SENATOR TARGOWSKI WIĘC PRZEMAWIAŁ W IMIENIU BUŁGARJI, ESTONJI, WĘGIER, ŁOTWY, POLSKI, RUMUNJI, CZECHOSŁOWACJI I JUGOSŁAWJI.** Mówca rozpatrywał w swem przemówieniu dezyderaty państw rolniczych oraz przebieg prac, dokonanych przy pomocy organizacji Ligi w sprawie lepszej organizacji sprzedaży płodów rolniczych oraz kredytów dla rolnictwa.

Mówiąc o umowach preferencyjnych, mówca podkreślił, że są one zgodne z uprawnieniami, ustanowionemi przez konferencję dla zjednoczonej akcji gospodarczej, i że nie czynią one wyłomu w zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania, noszą bowiem charakter wyjątkowy i przejściowy.

Omawiając sprawę kredytów, mówca podniósł, że kraje, **w których imieniu przemawia, przypisują wielkie znaczenie mającemu wkrótce powstać międzynarodowemu bankowi kredytu hipotecznego rolnego.**

Poruszając sprawę **zbytu produktów rolnych**, mówca stwierdza z ubolewaniem, że pierwsza próba zwołania do Londynu **konferencji zbożowej** nie doprowadziła do żadnego rezultatu, ma jednakże nadzieję, że, mimo niepowodzenia, uczynione będą wysiłki w kierunku **międzynarodowej organizacji handlu zbożem.**

Rozważając **ogólną sytuację gospodarczą** świata, mówca uwypuklił, że kryzys daje się znacznie bardziej odczuwać w krajach przemysłowych, **aniżeli w krajach** rolniczych, kraje **rolnicze bowiem przeszły już punkt kulminacyjny kryzysu.** Kraje te zdołały przeprowadzić **bardzo znaczne oszczędności budżetowe**; dzięki elastyczności ich struktury gospodarczej mogły **obniżyć stopę życiową rolnika** i w ten sposób przetrwać ciężkie czasy. W krajach przemysłowych tego rodzaju środki nie dają się z równą łatwością przeprowadzić. Dalej mówca zwraca uwagę na **związek gospodarki** krajów rolniczych i krajów przemysłowych i podkreśla, że kryzys w krajach przemysłowych znacznie łatwiej byłby rozwiązany, gdyby kraje rolnicze mogły zwiększyć siłę kupna na co z kolei rzeczy potrzebne są kredyty dla tych krajów.

Mowa senatora Targowskiego sprawiła wrażenie na komisji. Między innemi szczególnie serdeczne gratulacje z powodu sukcesu, jakie odniosło przemówienie, wyszły z kół delegacji francuskiej. Ogólnie mówi się tutaj, że **BLOK PAŃSTW ROLNICZYCH JEST WŁAŚCIWIE JEDYNYM OŚRODKIEM KRYSTALIZACJI GOSPODARCZEJ W EUROPIE ŚRODKOWEJ** i że **mowa sen. Targowskiego znakomicie ten fakt uwypukliła.**

Na froncie walki z bezrobociem

Rozpoczęcie wielkiej akcji kwestarskiej

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało w dniu 17 bm. do wszystkich wojewodów okólnik, w którym komunikuje, że **z inicjatywy Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia** przy prezesie rady ministrów zorganizowane zostaną przy pomocy wojewodów i komitetów wojewódzkich oraz komitetów lokalnych na terenie całego państwa **zbiórki publiczne, z których** dochody stanowić mają jedną z podstaw sfinansowania akcji pomocy w naturze dla bezrobotnych nie otrzymujących ustawowych zasiłków pieniężnych z Funduszu Bezrobocia.

Projektowana przez komitet naczelny organizacja zbiórek jest następująca: po raz pierwszy zbiórka odbędzie się **w niedzielę, dnia 4 października rb.**, a następnie powtarzana będzie w ciągu całego trwania akcji **co miesiąc**, w pierwszą niedzielę każdego miesiąca;

terenem zbiórki będą wszystkie miasta i znaczniejsze miejscowości, stosownie do uznania komitetów wojewódzkich;

zbiórka obejmować będzie **ofiary w gotówce i w naturze** (odzież, produkty żywnościowe, lub inne przedmioty, mogące być zużyte dla bezpośredniej pomocy bezrobotnym) i odbywać się będzie zarówno w lokalach zamkniętych jak i na ulicach, ewentualnie nawet przez obchodzenie przez kwestarzy domów i mieszkań, zależnie od warunków lokalnych i przyjętych zwyczajów.

Organizacją zbiórki zajmować się będą wojewódzkie i lokalne komitety do spraw bezrobocia, a tam gdzie komitety takie nie istnieją — specjalne komitety zbiórki, powołane przez wojewodów i starostów. Do współpracy przy organizowaniu zbiórek powołane być winny możliwie liczne organizacje społeczne oraz osoby, reprezentujące wszystkie warstwy społeczne.

Koszty organizacji zbiórki powinny być ograniczone do minimum. W szczególności **bezwarunkowo wyeliminować należy płatnych kwestarzy**, a posiłkować się jedynie osobami (względnie organizacjami), które zaofiarują swą pracę honorowo.

Zniesienie dwu ministerstw w nowym preliminarzu budżetowym

Prace rządu w ostatnich kilku tygodniach poświęcone były przedewszystkiem zagadnieniom walki ze skutkami bezrobocia i przygotowaniu szeregu nowych projektów na najbliższą sesję izb ustawodawczych.

Te prace zostały już w większej części przygotowane i zakończone.

Na warsztat pracy wchodzi obecnie **preliminarz budżetowy**, który przygotowano już w ministerstwie skarbu. Jak słychać, globalna **cyfra budżetu będzie niższa jeszcze od cyfry zredukowanego budżetu tegorocznego,** który wynosi 2.450 milj. zł.

Wśród szeregu projektów oszczędnościowych w przyszłym budżecie budzi wielkie zainteresowanie **sprawa zmniejszenia liczby ministerstw.**

Zlikwidowane ma być **ministerstwo** robót publicznych. Ministerstwo zaś **reform rolnych połączyłoby się z ministerstwem rolnictwa** pod nazwą ministerstwa gospodarstwa lub ministerstwa rolnego.

Połączenie obu resortów rolniczych w jedno ministerstwo ma poza względami oszczędności również duże znaczenie ze względu na zniesienie dwoistości w załatwianiu spraw rolnych. Dlatego też kierownicy obu tych ministerstw, jak słychać, są zwolennikami połączenia ich resortów.

Jak słychać budżet szkolnictwa nie ulegnie poważnym redukcjom budżetowym.

Prace rządu nad budżetem potrwają kilka tygodni, gdyż dopiero w końcu października preliminarz budżetowy musi być wniesiony do izb prawodawczych.

Szczegóły projektu ustawy o budowie kolei Kraków—Miechów

Na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów, jak już donosiliśmy, uchwalony został **projekt ustawy o budowie normalnej kolei Kraków — Miechów.**

Projektowana ustawa ma zawierać upoważnienie dla rządu do budowy linji kolejowej **od stacji Kraków do połączenia z linją Strzemieszyce — Dęblin, koło przystanku Tunel pod Miechowem.** Nowa linja ma mieć **52 klm. długości.** Wybudowanie jej miałoby na celu **polepszenie komunikacji między Krakowem a Warszawą.** Dotychczas komunikacja Warszawy z Krakowem odbywa się drogą okrężną przez Częstochowę, Ząbkowice, Szczakowę, albo przez Dęblin, Radom, Strzemieszyce, Szczakowa. **Odległość z Dęblina do Krakowa po wybudowaniu nowej linji kolejowej skrócona zostałaby o 83 klm.** Dzięki temu nowa linja posiadać będzie duże znaczenie tranzytowe i będzie mogła odciążyć znacznie odcinek Kraków — Trzebinia — Szczakowa, który jest obecnie mocno przeciążony transportami towarowemi. Pozatem linja ta **po wybudowaniu linji Warszawa — Radom skracać będzie odległość między Warszawą a Krakowem do 312 klm.**, co byłoby przyspieszeniem czasu na odbycie drogi z Warszawy do Krakowa o 1/7.

Ponadto budowa linji Kraków — Miechów przyczyniłaby się do podniesienia gospodarczego tej części kraju, która jest bardzo urodzajna, lecz niestety zbyt mało dotychczas uprzemysłowiona.

Rozkład jazdy kolejowej

Ministerstwo Komunikacji wydało na okres 1931-32 rozkład jazdy najdogodniejszych pociągów towarowych pośpiesznych i dalekobieżnych do przewozu przesyłek całowagonowych w najważniejszych komunikacjach wewnętrznych i międzynarodowych wraz z graficznym szematem połączeń pociągów towarowych. Rozkład ten można nabyć w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych Gdańsk po cenie 8,50 zł. za egzemplarz. — Przy wysyłce pocztą należy uiścić opłatę pocztową w wysokości 0,50 zł.

Polski Komitet obrony pokoju o aktach teroru i sabotażu

Polski komitet obrony pokoju przez poszanowanie traktatów powiadomił telegraficznie **ministra spraw zagranicznych**, p. Zaleskiego, przebywającego obecnie w Genewie iż postanowił zwrócić uwagę wszystkich komitetów obrony pokoju zagranicą, oraz międzynarodowych organizacyj pacyfistycznych na ujawnione ostatnio kopje listów ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej do konsula niemieckiego w Krakowie, — stwierdzających raz jeszcze wyzyskiwanie mniejszości przez ministerstwo spraw zagranicznych i ministerstwo Reichswehry Rzeszy niemieckiej dla organizowania i finansowania **aktów** teroru i sabotażu w Polsce.

Komitet obrony pokoju stwierdza, że organizacje, stojące na straży pokoju, poszanowania prawa międzynarodowego i obyczajów przestrzeganych przez narody kulturalne, mają prawo domagać się całkowitego wyjaśnienia tej sprawy, należytego zadośćuczynienia i dostatecznych gwarancyj zaprzestania podobnych metod walki.

—o—

Polski oficer policji prezydentem honorowym międzynarod. konferencji policyjnej w Nowym Jorku

Naczelnik Wydziału 4 (Centrala Służby Śledczej) Komendy Głównej P. P. *nadinspektor Leon Nagler wybrany został znowu jednogłośnie przez Międzynarodową Konferencję Policyjną w New Jorku — prezydentem honorowym.*

Międzynarodowa Konferencja Policyjna w New Jorku jest instytucją stałą i w skład jej wchodzą najwybitniejsi przedstawiciele policji szeregu państw.

Wąbrzeźno

— *Wielki pożar w Nielubiu.* Onegdaj o godz. 17,15 powstał pożar w majątku Nielubie pod Wąbrzeźnem, którego właścicielem jest Mathes Marcin. Ogień zniszczył źrebiarnię oraz 40 fur siana, wyrządzając szkodę na sumę 50000 zł. Spalony objekt był ubezpieczony w Włosk. Tow. Ubezp. na sumę 13.500 fr. szwajc. Inwentarz żywy został wyratowany. Dochodzenia wykazały, iż pożar powstał wskutek zapalenia się legarów wału transmisyjnego w sieczkarni na strychu źrebiarni od których zapaliło się w pobliżu leżące siano. W chwili powstania pożaru sieczkarnia była [illegible]ną.

600-lecie bitwy pod Płowcami



W 600 rocznicę pogromu krzyżackiego pod Płowcami wybudowano na polu bitwy kapliczkę, na której wmurowano kamień z pamiątkowym napisem.

Berło pokoju w rękach kobiet

Apel posłanki Szelągowskiej w Genewie

W komisji rozbrojeniowej w Genewie toczyła się debata, związana z **propozycją** delegata hiszpańskiego co do *współpracy kobiet w dziele rozbrojenia moralnego i współpracy z prasą, w celu zapobieżenia rozsiewania fałszywych wieści.*

W debacie nad propozycją tą zabrała m. in. głos *posłanka Szelągowska*, proponując rezolucję, wzywającą rządy do *włączenia kobiet* w skład delegacyj na przyszłą konferencję rozbrojeniową.

W debacie nad drugą propozycją przemawiał minister Sokal, popierając gorąco propozycję delegata hiszpańskiego. Minister Sokal wskazał na to, *że delegacja polska zajmuje się zagadnieniem rozbrojenia znacznie szerzej,* niż to zapowiedziała na poprzedniem posiedzeniu rady, i że jednocześnie składa w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów specjalnie tej sprawie poświęcony memorjał — który będzie rozesłany wszystkim członkom komisji. Opracowanie rezolucji w tej sprawie zostało powierzone komitetowi redakcyjnemu.

—o—

Odznaczenie 12 oficerów medalem za ratowanie ginących w tem 2 z Pomorza

Minister spraw wewn. p. Pieracki, odznaczył medalem za ratowanie ginących 12-tu następujących oficerów służby czynnej, którzy z narażeniem własnego życia uratowali kilkunastu tonących:

Ppłk. Adama Radomyskiego, inspektora szwadronu brygady Wilno, mj. Feliksa Kozubowskiego z Wojskowego Instytutu Przeciwgazowego w Warszawie, **kpt. Józefa Gordeckiego z 65 p. p.** (Grudziądz), kpt. Józefa Pittnera z 73 p. p., kpt. Józefa Różańskiego z 48 p. p. (Stanisławów), kpt. lek. Stanisława Wójcikowskiego z 1 p. szwoleżerów im. Marsz. Piłsudskiego, por. Zygmunta Braksala z 8 p. p. Leg. (Lublin), por. Aleksandra Rucińskiego z 8 p. p. eLg., por. Tadeusz Gaździka z 62 p. p. (Bydgoszcz), por. Eugenjusza Góreckiego z 81 p. p. (Grodno), por. Stanisława Szmidta z 18 p. p. (Skierniewice), oraz por. Konstantego Prądeckiego.

Sępolno

— *Z życia nauczycielstwa.* Z dniem 1-go września br. objęła w szkole powszechnej w Sypniewie urzędowanie p. Sochanowska, pracująca poprzednio w Sępolnie.

— *Z Lutowa.* Z początkiem nowego roku szkolnego uzyskała szkoła powszechna w Lutowie drugą siłę nauczycielską w osobie p. Stefanji Górskiej.

KRONIKA

wtorek 22 września

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Mateusza
Wtorek Maurycego

— **Dyżur aptek**: od dnia 21—27 włącznie: Apteka Piastowska, Plac Piastowski 25, tel. 682 oraz Apteka pod Orłem, Stary Rynek 14, tel. 98.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10-tej do 16-tej, w niedzielę i święta od 11-tej do 14-tej. Obecnie w Muzeum oprócz wystaw zwykłych kolekcja obrazów śp. Leokadji Łempickiej.

Repertuar Teatru Miejskiego:

— Teatr Rewja „Uśmiech Bydgoszczy" już wkrótce rozpocznie sezon w sali zimowej, która przybiera z każdym dniem coraz wdzięczniejszą szatę dzięki odnowieniu całego lokalu.

Repertuar kin:

Kristal — wyświetla film dźwiękowy p. t. „Miłość Żorżety" (Les amours de minuit). W rolach głównych Daniela Parolla, Pierre Baczew, Jacques Varenne i Josseline Gael.

Nowości — daje podwójny program „Upadły Anioł" i „Pieśń żywiołów". Role główne obsadzone przez Nancy Carol, Lupe Velez i Gary Cooper.

Marysieńka — wyświetla dwa filmy „Jarmark miłości" i „Walka o step".

Oko — na ekranie wschodni film p. t. „Pieśń pustyni" z Nadzią Sibirskają i Giną Manes. Na scenie rewja „O 15 procent mniej" w wykonaniu Ninki Wilińskiej, Wiery Rinn, Aleksandra Olędzkiego, Jarosława Fortunato i duetu tanecznego Warin et Mira.

Corso — dwa filmy „Nad brzegiem Gangesu" i „Czerwone światło".

Z miasta

— **Wydział wojskowy Magistratu** zwraca uwagę mieszkańców Bydgoszczy na sprawę spisu poborowych podług planu rozplakatowanego w mieście.

— **Dyrekcja Miejskiej Szkoły Handlowej** przyjmuje dodatkowe wpisy na 6-miesięczny Wieczorny Kurs Handlowy. Zgłoszenia w kancelarji szkoły (Jagiellońska 11, tel. 16—61) w godzinach urzędowych.

— **Wielkopolska Huta Szklana** z dniem 19 b. m. rozpoczęła po przerwie swe prace, zatrudniając początkowo 43 robotników.

— **Starostwo Grodzkie zawiadamia**, że ul. Poniatowskiego została zamknięta dla ruchu na czas wykonywania prac przy nowobudującej się szkole powszechnej.

— **Spowiedź młodzieży szkół średnich i dokształcających** odbędzie się w następującym porządku: 21 września: Seminarjum Nauczycielskie Męskie; 22 b. m.: Zakład Ociemniałych, Seminarjum Naucz. Żeńskie i Liceum Handlowe; 23 b. m.: Państw. Gimn. Humanistyczne i Państwowa Średnia Szkoła Rolnicza; 24 b. m.: Gimn. Mat.-Przyrodnicze; dnia 25: Miejskie Gimnazjum Żeńskie; 29 b. m.: Państwowe Gimn. Klasyczne; 30 b. m.: Szkoła Przemysłowa; 1 października: Miejska Szkoła Handlowa i Gimnazjum T. N. S. W.

— **Pierwsze krajowe regaty w Bydgoszczy**. Bydgoskie towarzystwa wioślarskie zakończą swój sezon wioślarski w dniu 4 października regatami na Brdzie, połączonemi z zawodami na kajakach i składakach. Program regat przewiduje biegi na osadach stałych (jedynki i dwójki dla osad mieszanych) i na składakach (dwójki dla osad męskich). Zgłoszenia przyjmuje naczelnik B. T. W. dr. Stefan Jabłonowski, ul. Dworcowa 7. Nadprogramowo mogą startować niestowarzyszeni.

— **Ostrzeżenie!** W dniu 21 i 23 b. m. 61 p. p. Wlkp. przeprowadzi ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 Dywizji Piechoty Wlkp. na Jachcicach. Dróg w tym kierunku wiodących, będą strzegły posterunki wojskowe.

— **Francuskie kursy dla młodzieży szkolnej**, urządzane według programów gimnazjalnych przez siły fachowe, prowadzi Dyrekcja Francuskich Kursów Rządowych w gimnazjum Kopernika. Zapisy przyjmuje Sekretarjat kur sów codziennie od godz. 18—20. Miesięczna opłata wynosi 5—7 zł.

— **Wyrodna matka**. W ub. piątek, bawiący się pomiędzy 4-tą a 5-tą śluzą, 11-letni Alfons Bednarz znalazł w krzakach spore zawiniątko, opakowane w duży żółty papier. Zaciekawiony, co zawiera paczka, rozwinął papier i ze zgrozą przekonał się, że wewnątrz znajdują się zwłoki noworodka. Chłopiec narobił wiele wrzawy, zbiegli się okoliczni mieszkańcy i zajęli się wyjaśnieniem, skąd zwłoki się znalazły. Sądząc z tego, że nie były jeszcze stężałe, należy przypuszczać, iż śmierć dziecka i jego pod rzucenie nastąpiło w parę godzin przed wykryciem. Zawiadomiona policja poszukuje wyrodnej matki.

Akcja „łańcuchowa" pomocy bezrobotnym

P. inż. prof. Podgórski, zakupuje dwa ogniwa i prosi o zakupienie jak najwięcej ogniw p. konsula Rolbieskiego i p. Dr. Maryńskiego.

P. sekr. Grabowski, zakupuje 1 ogniwo i prosi o zakupienie dalszych p. Dr. Szymanowskiego.

P. Stanisław Paszke z Elektrowni Miejskiej zakupuje dwa ogniwa i prosi o przedłużenie łańcucha składek personel wzorcowni Miejskiej, Urzędu Miar i p. Trawińskiego Alfonsa.

P. Patyk składa powtórnie 1 zł. i prosi o zakupienie jaknajwięcej ogniw p. naczelnika warsztatów kolejowych inż. Schmidta.

P. Surma czyniąc zadość wezwaniu ofiaruje 1 zł. i wzywa do wypełnienia obowiązku p. Leona Szulca.

Ogółem złożono w Administracji 86 złotych.

Pracownicy tramwajów i elektrowni w Bydgoszczy

w trosce o poprawę bytu

W ub. piątek odbyło się w lokalu restauracji pod Lwem zebranie pracowników tramwajów i elektrowni zorganizowanych przy **Zw. Prac. Samorządowych i Użyteczności Publicznej**. — Zebranie przy wypełnionej sali zagaił prezes p. **Jan Kossecki**, który na wstępie wspomniał o skrytobójczem morderstwie śp. Tadeusza Hołówki, posła na Sejm. Pamięć tego wybitnego polityka uczczono przez powstanie z miejsc.

Referat organizacyjny wygłosił p. inż. prof. **W. Podgórski**, prezes Pomorskiego Okręgu Z. Z. Z. Dwugodzinne wywody prelegenta znalazły zupełny posłuch wśród zebranych a dowodem tego była ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. **St. Wita, Fr. Lewandowski** — sekr. Związku, **Grabowski, Kossecki, Chraplak** i inni. Wszyscy przemawiali w kierunku polepszenia bytu klasy pracującej wychodząc z słusznego założenia, że sprawa ta związana jest z pomyślnym rozwojem życia państwowego. Liczne zebranie świadczy o coraz większem zainteresowaniu robotnika i pracownika organizacją Z. Z. Zw. w Polsce, a poważna dyskusja poddająca krytyce istotę i działalność Związków pozostających pod opieką partyj politycznych, stwierdza, że robotnik zaczyna się orjentować i widzi przyszłość swoją jedynie w niezależnych gospodarczych Związkach Zawodowych, do których należy Z. Z. Z. w Polsce, co potwierdza również jednogłośna uchwała następujących rezolucyj:

„Zebrani dnia 18 września 1931 roku pracownicy samorządowi i użyteczności publicznej po wysłuchaniu referatu z ramienia Z. Z. Z. wyrażają swoją solidarność z dążeniami tego Związku w kierunku organizowania pracowników w niezależnej od wpływów partji politycznych Z. Z. Z. w celu stworzenia sił, których zadaniem jest stanąć w obronie zarobków prac. Postarawiają wstąpić do organizacji Z. Z. Z. w Polsce jako zwyczajni członkowie, by tym sposobem przyczynić się do skutecznej walki o godziwe warunki pracy rob. i prac. dla dobra państwa i społeczeństwa.

Dalsze rezolucje idą w kierunku natychmiastowego zwolnienia z posad mężatek, których mężowie pracują, jak również zwracają się pod adresem przedsiębiorstw i firm, aby przy obsadzaniu posad przyjmowały ojców rodzin, pozbawionych obecnie środków utrzymania.

Pomimo spóźnionej pory zebrani po uchwaleniu rezolucyj z wielkim zainteresowaniem wysłuchali referatu p. radcy inż **Regamey** na temat życia gospodarczego i społecznego u nas i zagranicą. Obecna chwila wskazuje na konieczność odrzucenia wszelkich nieporozumień i zjednoczenia się wszystkich w celu przyjścia z pomocą wysiłkom rządu zmierzającym do złagodzenia ciężkiej sytuacji gospodarczej i przetrwania czekającego nas okresu zimowego. — Przemówienie p. radcy Regamey nagrodzono burzą oklasków. Stwierdzić trzeba, że tego rodzaju referaty byłyby pożądane jaknajczęściej a niewątpliwie klasa pracująca umiałaby ocenić je i **wyciągnąć** z nich wskazówki. Cztery i pół godzinne obrady solwował prezes, dziękując zebranym za liczne przybycie hasłem „Cześć Pracy".

Le-ski.

Z sali sądowej

Echa tragicznej śmierci śp. Stuermera

Gdyby ktoś zajmował się specjalnie statystyką śmiertelnych wypadków powodowanych lekkomyślnie nieostrożnem obchodzeniem się z bronią ten by w ciągu roku spisał sporą litanję nazwisk kilkuset osób, które przeważnie w kwiecie wieku niespodziewanie i tak marnie zeszły ze świata. Lekkomyślność zwłaszcza młodzieży w oglądaniu, — rozbieraniu, czyszczeniu, próbowaniu i manipulowaniu nabitemi rewolwerami jest wprost bezgraniczna. Nie odstraszają przygodnych „rusznikarzy" setki wypadków śmiertelnych bo cóż też one znaczą wobec „rozkoszy" repetowania browninga i „puknięcia" sobie zeń

W tenże sposób lekkomyślny przeniósł się do wieczności 21 letni Eryk Stuermer. — W listopadzie zeszłego roku Stuermer bawiąc chwilowo w mieszkaniu przyjaciela swego 22 letniego Heinza Zachariasa w Fordonie zauważył leżący na łóżku rewolwer. Nie namyślając się długo Stuermer uchwycił broń i mimo przestróg przyjaciela, iż jest nabitą począł przy niej manipulować. Zacharias obawiając się wypadku chwycił trzymany przez przyjaciela rewolwer, by mu go z rąk wyrwać. Stuermer nie puszczał z ręki rewolweru, W czasie kilkusekundowego szamotania się padł strzał i Stuermer ugodzony kulą w aortę szyjną osunął się martwy na ziemię. Sprawa ta znalazła się onegdaj na wokandzie tut. Sądu Okręgowego, który skazał Zachariasa za lekkomyślne obchodzenie się z bronią z wynikiem śmiertelnym na 6 miesięcy więzienia, biorąc jednak pod uwagę jako okoliczność łagodzącą chęć podsądnego wyrwania broni z rąk przyjaciela celem uchronienia go przed wypadkiem, zawiesił karę na przeciąg lat 6.

— *Zamknięcie ulicy.* Jak donosi Starostwo Grodzkie ul. Poniatowskiego została dla ruchu kołowego zamknięta do czasu ukończenia budowy nowej szkoły powszechnej wznoszonej na tejże ulicy.

Teatralja

Na nowy sezon teatralny zaangażowani zostali prócz członków zeszłorocznego zespołu, których nazwiska wyszczególniliśmy w onegdajszym feljetonie, pp. Gosławska z Katowic, Ninka Wilińska z Torunia, Czerwiński z Katowic, Dytrych z Torunia, Jaroszyński, Olędzki z Torunia, Tatarkiewicz z Łodzi, Wilamowski z „Reduty" i Wiliński z Torunia. Pertraktacje o zaangażowanie dalszych sił są w toku. Kierownictwo dramatu i komedji objął p. Korecki, działu zaś śpiewnego kapelmistrz Wiliński. Podkreślić należy, iż teatr bydgoski jest jednym z pierwszych, który po ostatnim interregnum najszybciej skompletował zespół i najszybciej wszczął normalną pracę.

Ruch pocztowy w miesiącu sierpniu

W m. sierpniu br. nadano w Bydgoszczy 1.744.452 zwyczajnych, 34.963 poleconych listów, 812 wartościowych, 11.065 zwyczajnych paczek, 753 wartościowych paczek, — 3185 przesyłek za zaliczką, 1980 przekazów pocztowych, 14499 przekazów pieniężnych w wysokości 1.648.312 zł., 14601 przekazów na PKO w wysokości 4.435.641 zł., 535018 czasopism i 5152 depesz.

W tymże miesiącu wpłynęło do Bydgoszczy: 952.146 zwyczajnych, 24460 poleconych i 668 wartościowych listów, 11629 zwyczajnych i 1121 wartościowych paczek, 3592 paczek za zaliczką, 672 przekazów pocztowych 17740 przekazów pieniężnych na sumę 1.603.455 zł., 7129 zleceń na PKO na sumę 862.336 zł. 459925 czasopism i 4541 depesz.

Rozmów miastowych przeprowadzono w tymże miesiącu 72323, międzymiastowych 41665.

Gandhi... i „Dziennik Bydgoski"

Otrzymaliśmy od jednego z czytelników uwagi, które ze względu na słuszność tematu podajemy w streszczeniu:

„W piątkowym (215) numerze „Dziennika" znajduje się fotografja z konferencji Okrągłego Stołu, a w objaśnieniu taki zwrot: „Siedzący w środku Gandhi wygląda pośród dyplomatów jak **zmokła wrona**". — Możnaby skrzywić się z niesmakiem i wzruszyć ramionami: trywjalny a nie nierzadko— niesmaczny dowcip jest strawą, którą organ chadecki szczodrze raczy swych czytelników. Jest to rzecz znana, do której pewna część społeczeństwa bydgoskiego niestety już przyzwyczaiła się.

Są jednak sprawy, żadną miarą nie dające się pogodzić ze stylem lepkich pseudofeljetonów, pisanych dla i — czytanych tylko przez półanalfabetów. Autor płytkiej uwagi o dziwnym trochę dla oka europejczyka stroju apostoła Nowych Indyj wystawił sobie świadectwo zupełnego braku estetyki i kurtuazji międzynarodowej. Znane przysłowie francuskie mówi: „Styl to człowiek". Jakże niesympatycznie musiałby wyglądać w świetle tego aforyzmu komentator fotografji.

W. N.

Echa niedzielne

Wczorajsza niedziela, zamykająca kalendarzowy okres lata, nie różniła się pod względem aury od niedziel poprzednich i jak tamte popisywała się kaprysami listopadowymi, za nic sobie mając nadzieje osowiałych tygodniową szarzyzną urbanistów spędzenia week-endu na łonie „podmiejskiej" przyrody. Okazała się przytem i nieprzystojnie złośliwą, bowiem wdziawszy na się przedpołudniem przecudną suknię z nieskalanego błękitu i rozpuściwszy złociste warkocze promieni słonecznych mamiła serca stęsknione przestrzeni i zieleni najroskoszniejszym uśmiechem lata, by w godzinach popołudniowych rozełkać się beznadziejnością szarugi i pluchy jesiennej. Gęsty całun deszczu objął miasto bezapelacyjnie w wilgotne swe posiadanie, wyżeniając z twarzy uśmiech a z serc radość życia. Ludziska melancholją tknięci garnęli się tłumami do jasno oświetlonych i „rozjazzbandytowanych" kawiarń i restauracyj, by w zadymionem cieple i zaduchu, ścisku i zgiełku rozkoszować się **świątecznością dnia**. Nic dziw więc, że kina miały niebywałe powodzenie, jako iż miło jest przenieść się wzrokiem w egzotyczne kraje pogody nieba i ziemi, ludzi i zwierząt, gdzie deszcz rzadkim jest tylko gościem i tworzywa o determinację nie przyprawia. — Wieczorem i teatr się zaroił, bowiem pyszne kawały wyczyniali w nim conajprzedniejsi wesołkowie „Qui pro Quo" z sowizdrzałem tej miary co Ławiński na czele. Wydział śledczy i poszczególne komisarjaty odpoczęły sobie wczoraj dokumentnie, bowiem żadnego nie miały ambarasu, jako iż plucha odebrała chronicznym nawet zawalidrogom chętkę do awanturowania się.

Kradła z biedu

Zam. w Nakle niej. Konstancja Gordonowa bez stałego zajęcia, matka trojga drobnych dzieci, chcąc im zapewnić ciepłą strawę a nie mając funduszów na zainstalowanie sobie kuchenki gazowej, postanowiła wejść w jej posiadanie sposobem uproszczonym, acz brzydkim i nieetycznym. Włączyła bowiem ślepą odnogę do obcego gazometru tą drogą nielegalną zaopatrywała się w gaz w ciągu 4 miesięcy narażając gazownię nakielską na 750 zł. straty. Na rozprawie sądowej podsądna przyznała się w zupełności do winy, tłómacząc swój postępek skrajną nędzą. Sąd uwzględniając tłómaczenie Gordonowej skazał ją na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary, na przeciąg 3 lat. Charakterystycznem jest, iż prokurator domagał się tylko 3 tygodniowej kary więziennej.

Zima idzie...

Wobec zbliżającej się zimy, powstaje kwestja rychłego zaopatrzenia się ludności w środki opałowe, głównie w węgiel.

Magistrat, chcąc ostrzec obywateli przed ewtl. trudnościami nabywania opału jakie mogą się wyłonić w porze późniejszej, przypomina zainteresowanym, aby możliwie jeszcze w miesiącu bieżącym zaopatrzyli się w opał na zimę. Trudności o których mowa powyżej, mogą zaistnieć z uwagi na to, że tabor kolejowy w jesieni jest i tak przeciążony przewozem innych produktów, a pozatem co najważniejsze stacje meteorologiczne zapowiadają w roku bieżącym wczesną i ostrą zimę.

Budujmy Okręt Bydgoszcz-Kujawy

Związek Strzelecki będzie się rozwijał

mimo kłamstw i oszczerstw przeciwników

Niejednokrotnie już zwracaliśmy uwagę na fakt, że prasa endecka pieniąc się ze złości z powodu rozwoju Związku Strzeleckiego na terenie Pomorza, *usiluje powstrzymać ten rozwój za pomocą ordynarnych kłamstw i oszczerstw, któremi obrzuca Związek Strzelecki*, by poderwać zaufanie obywateli do tej pożytecznej organizacji. Poniżej piętnujemy nowe wypadki tej ultra „narodowej“ roboty.

W nr. 190 „Słowo Pomorskie“ rozpisało się na temat bójki pomiędzy członkami Zw. Strzeleckiego w Grudziądzu a ‚cywilistami“ insynuując swoim zwyczajem, jakoby sprawcami awantury byli „Strzelcy“. Informacje „Słowa“ jak zgóry można było przewidzieć okazały się kłamliwemi od początku do końca. Rzeczywisty przebieg zajścia był następujący:

Dnia 14. 8. br. o godz. 20 trzej strzelcy Kosmowski, Pobram, i Brzozowski powracali ulicą Wybickiego z ćwiczeń do domu. W pobliżu kina „Orzeł“ strzelec Kosmowski spostrzegł trzech osobników, napastujących jego kuzyna Urbańskiego; gdy Kosmowski stanął w obronie kuzyna, został uderzony przez jednego z nastników, niejakiego Rajmusa, kastetem w twarz. Gdy następnie wszyscy trzej rzucili się na Kosmowskiego, temu przyszli z pomocą jego koledzy, Pobram i Brzozowski, jednak w tej chwili nadeszła policja. — która zapobiegła dalej bójce, zabierając wszystkich do komisarjatu.

W wyniku dochodzeń ustalono, że sprawcami zajścia byli trzej cywilni, Rajmus, Paweł, stolarz; Stefański Paweł i Smoliński Konrad, robotnicy, wszyscy byli w stanie nietrzeźwym. Z tego powodu, dla zapobieżenia dalszym awanturom, przytrzymano ich w areszcie policyjnym do dnia następnego, poczem skierowano sprawę do sądu za pijaństwo i awantury oraz spowodowanie zbiegowiska. Wiadomość „Słowa Pomorskiego“, jakoby wymienieni należeli do Związku Strzeleckiego, jak również jakoby napadnięci strzelcy byli pijani, jest całkowicie kłamliwe.

Analogicznego kłamstwa dopuściło się na innym krańcu Pomorza pisemko, wychodzące w Kościerzynie pn. „Gazeta Kościerska“ — która w nr. 102 podała sążnistą notatkę o zachowaniu się członków Zw. Strzeleckiego w Starej Kiszewie — pow. kościerski. Mianowicie pisemko endeckie zarzucało miejscowym strzelcom hałasowanie w nocy przed plebanją, obrzucanie miejscowego duchowieństwa wyzwiskami oraz włóczenie się po wiosce przez całą noc z muzyką; miejscowej policji zaś postawiono zarzut bezczynności w stosunku do wykroczeń „Strzelca“ i szykanowanie młodzieży. Wiadomości te całkowicie mijają się z prawdą. Stosunek bowiem miejscowego Oddziału Zw. Strzeleckiego do duchowieństwa jest całkowicie poprawny; zamiast włóczenia się w nocy z orkiestrą zdarzyło się raz, że komendant Strzelca miał u siebie w domu muzykę, która przy odejściu zagrała „Pierwszą brygadę“, który to epizod w wiosce minął bez echa i niczyjego oburzenia nie wywołał. Rzeczywisty zaś przebieg „prześladowania młodzieży“ przez policję miał przebieg następujący:

Miejscowy policjant podczas obchodu napotkał o godz. 22 gromadę wyrostków, hałasujących przed miejscową apteką i zwrócił im uwagę ze względu na spokój nocny, co jednak nie podobało się miejscowemu przywódcy ND i OWP., który przez okno swego mieszkania protestował, twierdząc, że hałasować nie można dopiero po godzinie 23, — przedtem zaś jego zdaniem — wolno swobodnie wyprawiać wrzaski.

Warcholstwo endeckie

Korespondent „Gazety Bydgoskiej“ z Solca Kujawskiego (W) nadesłał w tych dniach swemu dziennikowi tendencyjną i z gruntu fałszywą wiadomość o konferencji, jaką zwołał onegdaj znany na tamt. gruncie społecznik p. Wacław Czaczka.

Pomijamy, iż cała ta perfidna wiadomość kłóci się z prawdą, nie możemy jednak przejść do porządku, nad ordynarnym stylem w jakim ją zredagowano i nie wyrazić zdziwienia, że Redakcja zamieściła bez zastrzeżeń bzdury dostarczone jej przez tego, wątpliwej wartości informatora.

Poniżej podajemy wyjaśnienie, nadesłane nam w tej sprawie przez p. Czaczkę:

Solec Kujawski, 19 września 1931.

Szanowny Panie Redaktorze!

W „Gazecie Bydgoskiej“ Nr. 216 z dnia 19 września b. r. ukazała się korespondencja z Solca Kujawskiego, która jest w całości kłamliwą, bo np. korespondent pisze, że na zaproszeniach rozesłanych przezemnie nie był podany cel konferencji, gdy tymczasem tekst zaproszeń na pocztówkach — którą załączam — brzmiał: „Solec Kujawski, 11 września 1931. Szanowny Panie! W celu omówienia panujących stosunków w tutejszem Towarzystwie Powstańców i Wojaków, zapraszam Szanownego Pana na konferencję, która odbędzie się w sobotę, dnia 12 września b. r. o godzinie 7-mej wieczorem w sali Strzelnicy Bractwa Kurkowego w Parku Miejskim. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia. Z poważaniem Wacław Czaczka.“

Z tego już wynika jak korespondent ciężko myśli, jeżeli tak wyraźnego zaproszenia nie zrozumiał — gdyż zaproszenie takie otrzymał — i złośliwie pisze, że większość osób myślało, że będzie omawiana sprawa bezrobocia, lecz nie chcąc tak z korespondentem jak i jego protektorem polemizować, gdyż uważałbym to dla siebie za poniżające, wniosłem w dniu dzisiejszym skargę przeciwko Redakcji „Gazety Bydgoskiej“ o obrazę i oszczerstwo.

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku i poważania Wacław Czaczka.

Wrażenia z raidu Forda

Zaproszony przez firmę Butowski i Ska udałem się na dzień przed zakończeniem raidu na start. Punktualnie o godz. 20 zajeżdża rzeczywiście sprawny wóz. Zmiana przy kierownicy, bak benzynowy napełniony. Znajduję się między znajomymi. Ruszamy. Przy sterze znany automobilista p. Nogaj. Ciemny, bezgwiezdny wieczór. Wjeżdżamy na szosę szubińską. Mamy 4 godziny czasu, — Ford w tym czasie powinien przejechać ok. 130 klm. 50-ką przejeżdżamy Szubin i skręcamy na szosę wiodącą do Żnina. Jedziemy nie więcej niż 60 km. na godz. Motor działa bajecznie. Ofiarą 40 konnej maszyny padają 2 króliki, które zabieramy ze sobą. Przejeżdżamy przez Żnin, Barcin i skręcamy na szosę wiodącą do Inowrocławia. Po 20 minutach wjeżdżamy do „Ina“

Godzina 21,30. Odwozimy trzech zabranych pasażerów do ich krewnych, poczem z p. Nogajem udajemy się do solidnej kawiarni amerykańskiej p. Fricza, znanej z żartobliwego przezwiska „pod słodką dziurką“! Ford stoi przed lokalem, motor stale pracuje na małych obrotach. Płótno na pokrywie motoru z napisem: „Raid sprawności Forda — 72 godziny bez przerwy“ zwraca uwagę, to też masa przechodniów obstępuje maszynę ze wszystkich stron, żywo i z wielkiem zainteresowaniem komentując niecodzienną reklamę fordowskich wozów.

Zbliża się *godzina 23.* Dotychczas zrobiliśmy 90 kilometrów. Pozostało nam około 40, trasa Inowrocław — Bydgoszcz akurat tyle wynosi. Zabieramy resztę pasażerów i owacyjnie żegnani życzeniami szczęśliwej drogi jesteśmy już za „Inem“. Pozostaje nam godzina czasu. Szosa do Jaksic — śliczna. — Koło Chmielnik mija nas pociąg pośpieszny, zdążający do Bydgoszczy. Tor blisko szosy ciągnie się przeszło 2 kilometry. Pan Nogaj naciska akcelerator — szybkościomierz wskazuje kolejno 80, 85, 90 wreszcie 100 (!) mijamy kurjer i zwalniamy, aby skonstatować szybkość ekspresu. Stwierdzamy, że jedzie z szybkością 85 km. na godzinę. Ford wrażliwy na dodawanie gazu, pokazuje nam znowu setkę i wreszcie przy całym gazie wyciąga 110 km. na godz. Szalona jazda, na którą można sobie pozwolić tylko na świeżo „ukamieniowanej“ szosie. Drzew nie widać, reflektory oświecają nam przydrożne kupki kamieni i żwiru... Zwalniamy i jesteśmy znowu pod wrażeniem rzeczywistości. „kocie łby“ domagają się znowu wolnej jazdy. 40-ką wjeżdżamy do miasta. Dokładnie o północy stajemy tam skąd przed 4 godzinami wyruszyliśmy. Pozostaje naprawdę budujące wrażenie i pełne przekonanie, że Ford to maszyna nie zawodząca. (J. Ł.)

Silna restrykcja koncesji alkoholowych na m. Bydgoszcz

W myśl zarządzenia władz wojewódzkich i skarbowych liczba koncesji szynkarskich w Poznańskiem została zredukowaną o 500, w tem na terenie m. Bydgoszczy o 8 koncesji. Dla miasta naszego ustalono więc następujący kontyngent: 132 koncesje na wyszynk i 20 koncesji na sprzedaż butelkową. Dotychczas koncesyj na wyszynk w mieście naszem było 122, koncesyj zaś na sprzedaż butelkową 38. Restrykcja koncesyjna dotknęła powiat bydgoski w większym jeszcze stopniu.

Wypadek czy morderstwo?

Wczoraj w lesie państwowym w Brzozowie pow. wyrzyskiego znaleziono zwłoki mężczyzny, które musiały się tam już dłuższy czas znajdować, gdyż były w zupełnym rozkładzie. Zwłoki leżały około 500 metrów od dworca kolejowego w Miasteczku.

Po krótkim czasie zdołała policja ustalić, że są to zwłoki robotnika Aleksandra Stajenki ur. 22. 6. 188..

Stajenka zamieszkiwał ostatnio w Miasteczku wraz z rodziną składającą się z żony i siedmiorga dzieci. W maju b. r. w dniu 28 opuścił St. dom w celu poszukania mieszkania i od tej pory mimo usilnych poszukiwań, wszelki ślad za nim zaginął.

Pozatem policja stwierdziła, iż nie zachodzi tu możliwość zabójstwa, co potwierdza położenie zwłok jakoteż okoliczności stwierdzone na miejscu.

Nie przechowywać pieniędzy w pończochach!

Zamiast zanosić zaoszczędzony grosz do banku lub składać na książeczkę PKO, niektórzy nierozsądni ludzie zostawiają nieraz nawet większe sumy w dmou. Ponieważ rzadko kto posiada kasę ogniotrwałą, więc utartym szczególnie na wsiach zwyczajem chowają gotówkę do sienników, pod serwetkę lub w pończochy.

Jaki skutek ma tego rodzaju „oszczędzanie“ nie warto nawet mówić. Najpierw kapitaliści tacy usychają z niepokoju o swój „skarb“, powtóre nie mają z tego najmniejszych korzyści — nakoniec zaś narażają się na stratę swej krwawicy.

To jest może najgorsze i zdarza się dość często.

Cios taki spotkał niedawno p. Szymańską Marję (Dolina 5), która urządziła sobie schowek nie w pończoszce, ale w piwnicy i myślała, że „forsa“ jest pewna „jak w banku“.

Widocznie innego zdania był cierpiący na chroniczny brak gotówki Michał W. (Lubelska), który dobrał się do skarbca p. Sz. i zabrał jej stamtąd jak na dzisiejsze czasy pokaźną sumę 850 zł.

Po niewczasie dopiero p. Szymańska przyszła do wniosku, że najlepiej składać pieniądze w PKO, gdzie lokata jest najpewniejsza.

Szkoła Rolnicza Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Bydgoszczy

Dyrekcja Szkoły Rolniczej WIR. w Bydgoszczy ul. Nowodworska 11 donosi, iż w dniu 3 listopada 1931 r. o godz. 8 rano rozpoczyna się nauka na kursach niższym i wyższym.

Dzisiaj postępowemu gospodarzowi — włościaninowi nie wystarcza tylko praktyka rolnicza, lecz konieczność życiowa wymaga od niego uzupełnienia swych wiadomości zawodowych w szkołach rolniczych.

To zadanie wypełnia tut. Szkoła Rolnicza WIR. gdzie oprócz fachowych wiadomości z zakresu uprawy roli i roślin, hodowli i żywienia inwentarza, nawożenia, uprawy łąk i pastwisk, organizacji gospodarstw oraz ogólnych z zakresu przyrody itp. zdobędzie młody rolnik umiejętność czytania i pisania w języku ojczystym i rachunków.

Czesne za kurs wynosi 50 zł. Przy zapisie należy uiścić na poczet czesnego 20 zł., przedłożyć metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo moralności od sołtysa lub ks. proboszcza.

Uczniowie korzystać mogą ze zniżki kolejowej.

Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela bliższych informacyj codziennie prócz niedziel i świąt, od godz. 9—14 w gmachu szkolnym dyrektor.

Kącik pań

Przepis na likier

Jeżeli Pani chce uraczyć swoich gości dobrym likierem przy kawie, może Pani osiągnąć to następująco:

Kilo cukru w kawałkach obetrzeć o skórki trzech dużych cytryn. Następnie skórki z cytryn zdjąć i odrzucić, cytryny zaś drobno pokrajać. Cukier, cytryny i laskę wanilji włożyć w butlę, zalać litrem spirytusu i litrem mleka. Trzymać na słońcu, często potrząsając butlą aż się cukier rozpuści. Gdy się sklaruje, cały płyn przecedzić przez watę: powinien być jak kryształ czysty. Pozostały słodki serek użyć do ciastek.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ——————

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Kujawski“** na **mies. październik** 1931 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ——————

Miejscowość —————— Poczta ——————

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty*) **„Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Kujawski“** na **mies. październik** 1931 r. potwierdzam.

—————— dnia ——————

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ——————

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzien Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzien Kujawski“**, na **IV. Kwartał** 1931 r. i proszę należność — **Zł. 10.17** pobrać przez listowego.

Imię i Nazwisko ——————

Miejscowość —————— Poczta ——————

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 10.17** tytułem prenumeraty*) **„Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzien Bydgoski“, „Dzień Kujawski“** na **IV. Kwartał** 1931 r. potwierdzam.

—————— dnia ——————

*) Niestosowne przekreślić.

DZWIĘKOWE KINO **ŚWIATOWID** Dziś i dn. następne!

Potężny i wzruszający dźwiękowiec **„NA ŁAWIE HANBY"** Wielki krzyk rozpaczy starganego w walce życiowej serca. W rolach gł. BETTY COMPSON i słyn. śpiewak EDDIE DOWLING. Ponadto nadprogram.

TORUN **T** DZWIĘKOWE KINO **PALACE** Ostatnie 2 dni!

Tego jeszcze nie było! Pierwsza, kapitalna komedja dźwiękowa ulubieńców publiczności **Pat i Patachon** w ich najnowszej kreacji p. t. **„Strzelcy"** Ponadto nadprogram.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 22 września sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 10-tej przy ul. Podgórnej nr. 41: eden nocny stolik; o godz. 11-tej przy ul. Chodkiewicza nr. 1: 1 maszynę szewską „Singer"; o godz. 12-tej przy ul. Małachowskiego nr. 6: 1 kanapę, 1 lustro, 1 szafonierkę; o godz. 13-tej przy ul. Wybickiego nr. 7: 1 nagrobek. 1062

(—) Połom, kom. Kasy Chorych w Toruniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 września o 11 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: maszynę do pisania, obrazy, lustra, stoły, biurko; o 12 przy Batorego 2: radjoaparat, maszynę do szycia, obrazy, poduszki i inne przedmioty. 1063

(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 września o godz. 12 licytować będę u sped. Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: aparat fotograficzny, regał, kasetkę żelazną, szafę do akt, prasę do kopjowania, liczydło, wagę decymalną i inne przedmioty; o godz. 15 przy ul. Mostowej 6: maszynę drukarską, maszynę torebkarską, maszynę rotacyjną, drukarską. 1064

(—) Janowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 września 1931 o godzinie 12 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: umywalki, bieliźniarkę, nocne stoliki, maszynę do pisania, biurko, 500 żarówek, maszynę do szycia, dywan, kanapę, elektroluks, 5 tuź. pendzli, 10 tuź. mydła, balon octu. 1066

(—) Chrzanowski, komornik sądowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 22 września o 11 sprzedaje u sped. Sadeckiego przymusowem przetargiem za gotówkę: bufet, garnitur klubowy, biurko, szafę, umywalkę, patefon, stoliki, ubranie, stół, krzesła, zegar, fotele, ramy, 19 desek, szafę do zegaru; o 14 w Nieszawce u Würtza: bufet, kredens, krzesła, stół, zegar, fotele. 1065

(—) Bartkowiak, komornik sądowy, Rabiańska 10.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 września 1931 roku o godz. 10-tej przedpołudniem licytować będę przy ul. Podmurnej 13 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 samochód; o godz. 11-tej przed południem licytować będę u spedytora Sadeckiego: 1 zegar, 2 kanapy, 1 pianino, bufet, radjo, biurko, 2 fotele, 6 krzeseł, wkład do łóżka, pulpit i umywalkę.

(—) Kozak, kom. sądowy w Toruniu, Kościuszki 5.

SZKOŁA MUZYCZNA
w GDYNI

Rok szkolny 1931/32, rozpoczyna się dnia 14-go września br. Zapisy codziennie 4—7 po poł. w biurze Szkoły, ul. 10. lutego d. „Bałtyk" Szczegóły na miejscu. 1054

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 21 września 31 o godz. 10,30 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Zamojskiego 7 st. numer: lustro i 2 fotele. 397

(—) Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

SPRZEDAŻ PRZYMUSOWA.

W dniu 22 września 1931 r. o godz. 10-tej sprzedawać się będzie przy ul. Farnej Nr. 5 następujące przedmioty: cholewki męskie, obcasy gumowe, gwoździe szewskie żelazne i drewniane, tektura, podkówki, wosk i smołę szewską, czernidła i glazury, 2 szafy, 1 regał składowy i waga decymalna.

II. Urząd Skarbowy Bydgoszcz — miasto.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 21 września 31 o godz. 9,30 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: przy ul. Gdańskiej 154 st. numer: regał składowy, bufet składowy, kasę zwykłą, 2 aparaty do suszenia głowy, 2 aparaty do wody, maszynkę elektr. do strzyżenia, szafę, stojak, 2 toalety, umywalkę, 2 nocne stoliki, zegar, 2 postumenty do kwiatów, bufet, kredens, obudówkę, kanapę, 4 krzesła, i lampę. 396

(—) Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 22 września 1931 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 10-tej w Łysakowie u p. Krantza: 25 ctr. żyta i 14 mórg pszenicy na pniu. Następnie o godz. 11,30 w Rogóźnie (wieś) u p. Moczyńskiej: źrebaka 2-letniego.

(—) Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 21 września 31 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Górnej Grupie u p. Hipke o godzi 10-tej: 1 maszynę do szycia w dobrym stanie; w Górnej Grupie u p. Koczorowskiego o godz. 11-tej 45 ctr. pszenicy w słomie i 40 ctr. mieszanki w słomie. gr. 293

(—) Zielniewicz, kom. sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG

Kom'sarjat Rządu w Gdyni ogłasza niniejszem publiczny pisemny przetarg ofertowy na

roboty tynkarskie i różne

przy budynku Obserwatorjum Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Gdyni.

Warunki ogólne, plany, oraz kosztorys ofertowy są do przejrzenia w I. budynku Komisarjatu Rządu przy ul. Starowiejskiej, pokój Nr. 17.

Oferty z wpisanemi cenam' jednostkowemi i sumarycznemi na urzędowych podkładach należy składać lub przesłać pocztą w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie robót tynkarskich i różnych przy budynku P. I. M." do Komisarjatu Rządu (pokój Nr. 17) najpóźniej do dnia 28 września br. godz. 11,45.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 12,00 (pokój Nr. 16) w obecności oferentów.

Do oferty winien być dołączony kwit Kasy Skarbowej na złożone wadjum w wysokości 5% od sumy oferowanej i odpowiadające warunkom. wymaganym od wadjów przy przetargach na roboty rządowe.

Ślepe kosztorysy nabyć można w pok. Nr. 17 tylko za pokwitowaniem Głównej Kasy Miejskiej m. Gdyni wpłacenia kwoty 3,— zł.

Komisarjat Rządu zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty lub nieprzyjęcia żadnej z ofert. 1067

Gdynia, dnia 18 września 1931 r.
Do Ldz. T-3-a-3660/31.

Za Komisarza Rządu:
(—) inż. T. Piaskiewicz,
Naczelnik Wydziału Technicznego.

NOGI wieprzowe z kapustą i pure poleca 907 **„HUNGARJA"** Toruń, Prosta 15/17

MEBLE

Kompletne pokoje: sypialne, stołowe, męskie gabinety urządzenie kuchenne, po cenach fabrycznych poleca

Wytwórnia Mebli ul. Grudziądzka 90 w Toruniu. 9743

Obejrzyj wszędzie później przyjdź do mnie. Przekonasz się o cenach fabrycznych

PORTER okocimski z beczki codziennie świeży poleca **„Hungarja"** Toruń, Prosta 15/17.

Otwierajcie szafy!

Przynoście waszą odzież jesienną oraz zimową do farbowania lub chemicznego czyszczenia do

„BARWY"
KAŁAMAJSKIEGO 791

Ogłoszenie.

Przewodniczącego Komisji dla sporządzenia planu zabudowy z dnia 14 września 1931 r. o uchwaleniu planu zabudowy części Miasta Gdyni i majątku państw. Redłowa.

Na podstawie artyk. 25 i 26 w łączności z artyk. 23 i 29 litera d, 30 i 31 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16-go lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowania osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23 z dnia 5 marca 1928 pozycja 202) podaję do publicznej wiadomości, że plany zabudowania części Miasta Gdyni i Redłowa zostały uchwalone w dniu 14-go września 1931 r. przez komisję zabudowania osiedli położonych w sferze interesów zabudowania miasta Gdyni.

Obszar objęty planem zabudowania jest ograniczony od południa: — Obrębem katastralnym Mały Kack — Kolibki — po granicy rzeki Kacza, od zachodu: — Obrębem katastralnym Chylonja Bór, od północy: — częścią obrębu katastralnego Gdynia do szosy Gdańskiej, następnie w kierunku północnym — szosą Gdańską, do al. Marszałka Piłsudskiego i al. Marszałka Piłsudskiego do morza, od wschodu: — morze.

Uchwalone plany są wyłożone na przeciąg czterech tygodni, licząc od dnia następnego po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia w Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim, w pokoju Nr. 18 Komisarjatu Rządu w Gdyni przy ul. Starowiejskiej codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

W okresie następnych dwóch tygodni po upływie okresu wyłożenia planów, mogą być przez osoby zainteresowane zgłaszane zarzuty przeciw tym planom na ręce komisji zabudowania osiedli położone w sferze interesów mieszkaniowych m. Gdyni, przez Biuro Zabudowy Komisarjatu Rządu w Gdyni.

Gdynia, dnia 17 września 1931 r.

wz. Przewodniczącego Komisji Komisarza Rządu:
(—) Inż. Piaskiewicz
Naczelnik Wydziału.

Klisze

kreskowe. i siatkowe do gazet, katalogów i t. p. wykonuje z rysunków i fotografji - - -

Chemigrafja „Dnia Pomorskiego"

Zgłoszenia w administracji Toruń, Szeroka 11

Ogłoszenie.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII. ogłasza publiczny przetarg ofertowy na:

1) **wykonanie instalacji wodociąg.-kanaliz. w bud. nr. ew. 130 w Toruniu,**
2) **wykonanie robót remontowych w hangarach Lotn. Szkoły Strzeln. i Bomb. w Grudziądzu,**
3) **wykonanie robót remontowych w hangarach Centr. Wyszk. Podofic. Lotn. w Bydgoszczy.**

Oferty w 2-ch przepisowo zalakowanych kopertach z uwidocznieniem na zewnętrznej nazwy robót, a na wewnętrznej nazwy firmy należy składać na dziennik podawczy w Kancelarji Okręgowego Urzędu Budownictwa Nr. VIII w Toruniu, ul. Łazienna 11 do godz. 11-ej dnia 28 września 31 r. ad pkt. 1 i 2 oraz do dnia 30 września 31 r. ad pkt. 3.

Kosztorysy ofertowe do nabycia w Kasie Okr. Urzędu Budownictwa za zwrotem kosztów druku

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 28 września 1931 r. ad pkt. 1 i 2 oraz dnia 30 września 31 ad pkt. 3 o godz. 12-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wadjum. złożone w Kasie Skarbowej w wysokości 3% sumy oferowanej.

Urząd Budownictwa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub podziału robót między kilku oferentów. Wszelkich informacyi udziela Okręg. Urząd Budownictwa Nr. VIII. codziennie w godz. od 12—13-tej. 1068

Ldz. 7678/31.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII. Toruń.

Ogłoszenie przetargu.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Gdyni ogłasza niniejszem publiczny, pisemny przetarg ofertowy na

wykonanie budowy gmachu Komunalnej Kasy Oszczędności w Gdyni, przy ul. Świętojańskiej.

Warunki ogólne, plany oraz kosztorys ofertowy, są do przejrzenia w biurze Komunalnej Kasy Oszczędności przy ul. Starowiejskiej w godzinach od 14—15.

Oferty, z wpisanemi cenami jednostkowemi i sumarycznemi, na urzędowych podkładkach, należy składać, lub przesłać pocztą w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę K. K. O. w Gdyni". do Komunalnej Kasy Oszczędności najpóźniej do dnia 7 października br. do godziny 11,45; otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 12-tej w obecności oferentów.

Do oferty winien być dołączony kwit K. K. O. na złożone wadjum w wysokości 5% od sumy oferowanej w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających warunkom wymaganym przy przetargach na roboty rządowe.

Ślepe kosztorysy (urzędowe podkładki) nabywać można w K. K. O. w Gdyni, za opłatą 15.— zł.

Komunalna Kasa Oszczędności zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, względnie nieprzyjęcia żadnej z ofert.

Gdynia, dnia 2 września 1931 r.

Zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności.

TANIO! TANIO!
Pończochy wszelkiego rodzaju
Berety Czapeczki Kostjumy
B. Wilamowski 8820
Toruń
28 ul. Żeglarska 28

REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO

W poniedziałek, dn. 21 bm. o godz. 20-tej **„Codziennie o 5-tej"** Komedja w 3 aktach Henequin'a, Ceny zniżone.

We wtorek, dnia 22 bm. o godz. 20-tej **„Codziennie o 5-tej"** Komedja w 3 aktach Henequin'a Ceny zniżone.

W środę, dnia 23 bm. o godz. 20-tej **„Dzikuska"** (Najdroższa moja Pedż) Komedja w 3 aktach H. Mannersa. Ceny zniżone.

W czwartek, dn. 24 bm. o godz. 20-tej **„Codziennie o 5-tej"** Komedja w 3 aktach Henequin'a. Ceny zniżone.

Oprawa książek

druki wszelkiego rodzaju artykuły szkolne, biurowe rysunkowe najtaniej w Polskiej Dostawie Papierniczej Toruń, Sukiennicza 4, telefon 204. 739

Pomocnik aptekarski

po egzaminie poszukuje posady. Jan Śmigaj, apteka pod Orłem, Toruń. 1036

Urzędnik

gospodarczy kawaler, potrzebny od 1. X. pod dyspozycję właściciela. Zgłoszenia tylko pisemne do administracji majątku Przesławice, pow. Lisnowo. 1044 G. 480

Trumny

wszelkiego rodzaju najtaniej poleca **J. F. Tober, Piekary 23** bliżej ulicy Kopernika. (243

Przyjmuję do haftu maszynowego z rysunkiem i bez rysunku. —

Mereżkę wykonuję natychmiast po 20 gr. za metr. — — — —

Okrętkowanie wykonuję natychmiast po 15 gr. za metr. — — — —

S. KAŁAMAJSKI
Toruń
Szeroka 21. 727

Akuszerka 1069

masarzystka z praktyką. Czarneckiego Blok a, m. 22.

Pokoju 1051

elegancko umeblowanego w śródmieściu lub na bydgoskim od 1. X. b. r. poszukuje solidny pan. Oferty do Adm. Dnia Pomorskiego

Służąca

uczciwa z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Adres wskaże „Dzień Pom." 1046

Przysposabiam do egzaminów, udzielam szybko gruntownie za 15 zł. miesięcznie

lekcji:

francuskiego, angielskiego, niemieckiego, gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 2, II. 383

Skradzione

dokumenty dowód osobisty i zaświadczenia pracy unieważniam. Saniternik Franciszek.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 24. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok II

Fascynująca walka mistrzów bieżni

Dwa zwycięstwa fińskich biegaczów w Warszawie

Kusociński gorszy od Nurmiego o 0,2 sekundy

Warszawa, 20. 9. Wielki Finlandczyk, najlepszy biegacz świata i rekordzista olimpijski **Paavo Nurmi** znowu zawitał do Polski, aby zmierzyć swe siły z wschodzącą gwiazdą żużlowej bieżni: **Kusocińskim**, którego zwycięstwa na międzynarodowych meetingach i czasy uzyskiwane wysunęły na czoło biegaczy europejskich.

Paavo Nurmi, obok Cocheta, jest bodaj naj bardziej popularną postacią w Polsce. Jego wielkie walory sportowe, nieosiągalne dla biegaczy, nawet mistrzowskich, technika przy zasobie tajemnic taktycznych, wzbudzają zawsze podziw.

Niepozorny atleta, dzierżący w swych rękach kilka rekordów światowych, jest raczej podobny do maszyny, aniżeli do człowieka.

Sunie on między białemi granicami toru pozornie nie zmieniając tempa i dzaje się, że w podskokach ziemia ucieka mu z pod nóg.

Niebywałe zainteresowanie meczem Nurmi — Kusociński sprowadziło na zawody tłumy publiczności, żądnej wielkiej emocji sportowej.

Doskonała forma Kusocińskiego zapowiadała zaciętą walkę między godnymi rywalami.

Ukazanie się Nurmiego wywołało huraganowe oklaski. Jak zwykle, Nurmi dla próby biegnie kilkaset metrów, przedstawiając się także galerji.

Tuż za nim Kusociński, zdobywca serc publiczności, witany jest okrzykami. Krótkie przygotowania do biegu; zawodnicy zajmują miejsca na bieżni.

Pada strzał: walka rozpoczęta.

Nurmi elastycznym krokiem, długości ponad metr, prowadzi Kusocińskiego.

Pierwsze okrążenie 1 m. 10 sek. Kusociński trzyma się tuż za wielkim biegaczem.

Na trzeciem okrążeniu Kusociński wysuwa się przed Nurmiego, prowadząc pół okrążenia.

Prawdziwa walka zaczyna się na ostatniem okrążeniu. Kusociński prowadzi od 400 mtr. Już tylko 200 mtr. zostało — Kusociński finiszuje w szalonem tempie, Nurmi nie ustępuje.

Krok za krokiem biegnie z Kusocińskim i dopiero na prostej daje poznać prawdziwą klasę światową. Na twarzy jego widoczny jest wielki wysiłek. Ostatni zryw i Nurmi pierwszy przerywa taśmę w czasie 15 . 08,2 sek. Drugi Kusociński w czasie 15 m. 08,2 sek.

Lavra bije Petkiewicza.

W biegu na 1500 mtr. Lavra (Finlandja zwyciężył w czasie 4 m. 11,7 sek. Drugi Petkiewicz w czasie 4 m. 12 sek.

Nurmi w Królewskiej Hucie

Katowice, 21. 9. (PAT.). W niedzielę na stadjonie w Królewskiej Hucie odbyły się **zawody lekkoatletyczne z udziałem wielkiego biegacza fińskiego Nurmiego.**

Najważniejszym punktem programu był **bieg na 5000 metrów**, w którym rozegrany został powtórnie POJEDYNEK POMIĘDZY NURMIM A KUSOCIŃSKIM.

Zgromadzona w liczbie ponad **10.000 osób publiczność** gorąco oklaskiwała wejście na boisko króla bieżni.

W biegu tym **startował ponadto Petkiewicz** oraz Ślązacy **Hartlig, Bytomski** i **Sitko**. Trzej ostatni w biegu nie odegrali żadnej roli.

Kusociński zachował się w pojedynku **z Nurmim bardzo mądrze** pod względem taktyki, wciąż biegnie tuż za Nurmim miarowem i spokojnem tempem. Na początku ostatniego okrążenia zaczyna się morderczy finisz. Nurmi przyspiesza kroku, lecz **Kusociński dotrzymuje** mu **placu, biegnąc obok swego wielkiego rywala.** Obaj zawodnicy wydają z siebie wszystko. Na ostatnim metrze **nadludzkim zrywem Nurmi wysuwa się nieco naprzód i przerywa taśmę o pierś od Polaka.**

Czas obu identyczny 15 minut. Czas ostatniego okrążenia był rekordowy — 1,03 sek., podczas gdy inne okrążenia przebiegane były w czasie od 1,07 do 1,18 sek, okrążenia 400 metrów.

Najwszechstronniejszym lekkoatletą na Pomorzu — Stefan Majtkowski

W sobotę i niedzielę odbywały się na boisku miejskiem w Grudziądzu **zawody o zaszczytny tytuł najwszechstronniejszego lekkoatlety na Pomorzu.** W 10-cio boju panów pierwsze miejsce zajął **Stefan Majtkowski** (Sokół I. Bydgoszcz) — 4910,22 pkt.; drugi **Frost Bronisław** (Sokół I. Grudziądz), trzeci **Majtkowski Roman** (Sokół I. Bydgoszcz).

W trójboju pań pierwsze miejsce zajęła **Ziółkiewiczówna** 72 pkt., drugie **Baumgartenówna** — obie **Sokół Żeński Bydgoszcz**, trzecia **Gackowa** — **Sokół Żeński Grudziądz.** Słabe wyniki należy tłumaczyć rozmokłym gruntem na boisku z powodu padającego deszczu.

Regaty o mistrzostwo m. Grudziądza

Wczoraj odbyły się na Wiśle regaty o mistrzostwo m. Grudziądza, zorganizowane przez miejski komitet W. F. i P. W. w Grudziądzu. Długość toru dla kajaków i czwórek 1200 m. dla pozostałych łodzi 2000 m. Wyniki poszczególnych biegów były następujące:

Bieg kajaków.

Trójki — 1) Sokół (czas 5.58).

Jedynki — 1) Sokół (prof. Odyja), 2) Zieliński.

Dwójki — 1) Sokół (czas 6.55¹/₅).

Bieg łodzi wioślarskich.

Czwórki półwyścigowe dla młodzieży szkół średnich — 1) Grudziądz R. V. (oddz. gimn.), 2) Gimn. Klub Wioślarski „Tryton".

Czwórki półwyścigowe nowicjuszy: 1) Grudziądzkie Tow. Wioślarskie „Wisła".

Dwójki półwyścigowe 1) Gr. T. W. „Wisła".

Jedynki półwyścigowe — 1) Grudz. R. V., 2) „Wisła".

Czwórki półwyścigowe senjorów — 1) i 2) „Wisła".

Bieg ostatni czwórek wyścigowych o mistrzostwo m. Grudziądza wygrał grudziądzki Ruder-Verein. Jako druga przybyła do mety „Wisła'

Nagrody rozdał zwycięzcom prezes T. W. „Wisła" i prezydent miasta p. Włodek.

———

Okólnik Nr. 1/31

Zarządu Pom. Okr. Kol. Sędziów Piłki Nożnej w Toruniu z 18 września 1931 r.

Wobec tego, że Zarząd Pom. O. K. S. przeprowadzi w drugiej połowie października r. b praktyczny i teoretyczny egzamin na sędziów piłki nożnej, przyjmuje takowy dalsze zgłoszenia kandydatów pod następującemi warunkami:

1. Obywatelem polskim i nieskazitelna przeszłość.
2. Wykształcenie 6 klas gimnazjum lub inna równorzędna szkoła.
3. Pełnoletni i fizycznie zdrów.
4. Dobry wzrok, pomimo noszenia szkieł.
5. Znajomość przepisów gry w piłkę nożną, prof. Weyssenhoffa oraz przep. gry wydanie P. Z. P. N. z roku 1930.
6. Kandydaci wpłacają taksę egzaminacyjna w wysokości 5.00 zł. przed egzaminem, którą się nie zwraca w razie gdy kandydat nie złoży egzaminu.
7. Zgłoszenia kierować należy pod adresem Pom. O. K. S. w Toruniu Skrytka Pocztowa Nr. 6 do dnia 5 października r. b.

Za Zarząd:

(—) Mruk, sekretarz (—) Brózda, wiceprezes

Mecze ligowe

Warszawa 21. 9. (PAT). Rozegrany w niedzielę w Warszawie mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy stołeczną Polonją a Ruchem śląskim zakończył się słusznem zwycięstwem drużyny śląskiej 4:2 (0:2).

Poznań 21. 9. (PAT). Mecz o mistrzostwo Ligi Warta — Lechja zakończył się wynikiem 0:5 (0:3)

Lwów 21. 9. (PAT) We Lwowie odbył się mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy warszawską Legją a Czarnymi z wynikiem 3:2 (2:0) na korzyść Legji.

Kraków 21. 9. (PAT). W niedzielę rozegrano mecz ligowy Cracovia—Warszawianka z wynikiem 1:0 (1:0) dla drużyny krakowskiej.

Śląsk Polski bije Śląsk Niemiecki

Katowice 21. 9. (PAT) W Katowicach rozegrano w niedzielę mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją obu Śląsków z wynikiem 2:1 (1:1) na korzyść Śląska polskiego.

—o—

Cochet — Tłoczyński 6:3 6:1 6:4

Warszawa 21. 9. (PAT). W niedzielę o godz. 2 popoł. na kortach WKS Legji miano rozegrać ostatnie dwa spotkania w tenisie w 3-dniowych zawodach pomiędzy *reprezentacją Paryża i reprezentacja Warszawy.* Z powodu ulewnego deszczu zdolano rozegrać jedno spotkanie w 2 grach; mecz *Cochet — Tłoczyński* rozegrany został tylko w trzech setach *6:3, 6:1 6:4 dla mistrza świata.*

Z meczu Polska — Włochy w Poznaniu



Kapitan reprezentacyjnej drużyny włoskiej Facelli i kapitan drużyny polskiej Trojanowski witają się i wręczają wzajemnie bukiety przed lekkoatletycznym matchem międzypaństwowym Włochy — Polska na stadjonie miejskim w Poznaniu 12. 9. br., zakończonym zwycięstwem drużyny włoskiej.

Polska wygrywa mecz kolarski z Węgrami

W ub. czwartek na torze kolarskim WTC na Dynasach rozegrano drugi dzień meczu Polska—Węgry. Mecz zakończył się zwycięstwem polskich zawodników stosunkiem punktów 82:72.

———

Z Toruńskiego Klubu Lawn Tenisowego

Tytuł mistrzyni T. K. L. T. zdobyła p. Orłowska, bijąc w rozgrywce finałowej Fryszczynową 6:1, 7:5. W rozgrywce o trzecie miejsce w grze pojedyńczej panów p. Błoch pokonał Przysieckiego 6:3 1:6 11:9.

Sezon gier sportowych zaczyna się

Pierwsze jaskółki, rozpoczynającego się sezonu gier sportowych już pojawiają się na horyzoncie. W ub. niedzielę G. K. S. Toruń pokonał S. K. S. Toruń w siatkówce 30:15, a w koszykówce 24:14. Sędziował prof. Kowalski.

———

Lista najlepszych dziesięciu tenisistów świata

New York. Po rozegraniu w ubiegłym tygodniu mistrzostw tenisowych Stanów Zjednoczonych — Amerykanie ułożyli listę najlepszych dziesięciu tenisistów świata, biorąc pod uwagę wyniki wszystkich największych turniejów międzynarodowych, rozegranych w r. b. w najważniejszych ośrodkach europejskich i amerykańskich sportu tenisowego.

Lista zaproponowana przez Amerykę przedstawia się następująco: 1) Cochet, Francja, bezspornie uważany za mistrza świata; 2) Bunny Austin, Anglja; 3) Elsworth Vines, tegoroczny mistrz St. Zjedn., 4) Georges Lott, St. Zjedn.; 5) Frank Shields, St. Zjedn.; 6) Fred Perry, Anglik; 7) Jan Borotra, Francja; 8) Sidney Wood, St. Zjedn.; 9) Iroh Satoh, Japonja; 10) van Ryn, St. Zjedn.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdansku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . . 15 fen.
" " " " " 4 " . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 76
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Eljasiak Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynie Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Groblewa 6
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Gdańska", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Czcionkami Pom. Druk. Roln. S. A. w Toruniu Bydgoska

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3 — zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 z miesięcznie 3,09 zł